

# Łobeski produkt lokalny? Jaki?

Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyna  
Radowo Małe

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 43 (400) Rok VII 27.10.2009 r. Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

**OPTYK**  
PRACOWNIA OPTYCZNA  
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA  
WTORKI, CZWARTKI**

Adres:  
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E  
tel./fax (091) 397 43 76

**BETMIX**

**BETON  
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD  
www.betmix.pl  
e-mail: silos51@wp.pl  
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940  
**TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE**

# Obiecanki pani burmistrz

(WĘGORZYNO). Podczas sesji Rady Miejskiej poruszono kilka zagadnień, związanych z kwestią lokali mieszkalnych w tym mieście. Wszystkie dotyczyły niezrozumiałych działań burmistrz Węgorzyna na tym polu.

**HURTOWA SPRZEDAŻ  
OLEJU  
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!  
Auto cysterna**

Węgorzyna tel. 601 301 602

Reklama  
Tel./fax 091 973730

**DO SPRZEDANIA**

Dobrze prosperująca hurtownia lodów i żywności mrożonej wraz z siecią zaopatrzenia i zbytu

Łobez ul. Waryńskiego 19 A  
tel. 604 214 776

Dystrybutor produktów firm

  

**ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW**

- bezpłatne złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

**Tel. 604 790 118**

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH**

**Tel. 601 579 590**

**Śludwia koło Plotów Tel. 091 38 51 778**

www.jmmk.pl

**ZIMOWA AKCJA  
SERWISOWA**



**SPRAWDŹ SWOJĄ TOYOTĘ PRZED ZIMĄ!**

Umów się na wymianę oleju i filtra oleju a dodatkowo bezpłatnie sprawdzimy przygotowanie Twojego samochodu do zimy

  
**TOYOTA**

Toyota Nowogard MK  
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard  
salon tel. 091 39 25 700  
serwis tel. 091 39 25 702

**nowogard mk**  
e-mail: 002@toyota.pl  
www.toyotanowogard.pl



Kazimierz Rynkiewicz

# Państwo nie odzyskane

Wczorajsza „Rzeczpospolita” przyniosła porażające informacje w sprawie Olewników. Minęło kilka lat i wciąż nie było wiadomo, kto stał za zabójstwem Krzysztofa Olewnika, dlaczemu w tej sprawie było tyle matactw i to tak potężnych, że najlepsze siły policyjne i prokuratorskie delegowane do jej wyjaśnienia nie dały rady. Teraz okazuje się, że okrzyknięty super śledczym prokurator Piotr Jasiński, prowadzący postępowanie w sprawie nieprawidłowości przy tym śledztwie, przekazywał informacje lokalnemu biznesmenowi, który w opinii innych śledczych i świadka koronnego był w Olsztynie rezydentem mafii pruszkowskiej. Dzisiaj jest już szacownym, bogatym lokalnym biznesmenem. CBS podsłuchując biznesmena nagrało prokuratora, który z nim się kontaktował i przekazywał informacje o śledztwie. Taśmy utknęły w białostockiej Prokuraturze Apelaacyjnej i nie ujrzały światła dziennego.

Gdyby opublikowane informacje okazały się prawdziwe (prokurator zaprzecza), to mogłyby one wywołać szok, gdyby nie fakt, że już przyzwyczailiśmy się do podobnych doniesień medialnych. Właściwie to 20 lat nas przyzwyczajano i oswajano z rzeczywistością taką, w której nic nie wiadomo na pewno. W takiej rzeczywistości z obywatelami można zrobić wszystko. Komu zależy na tym, by państwo nie działało? Grupom różnych interesów. To one kręcą obywatelami tak jak chcą. Z tego żyją, bo kręcenie obywatelami przynosi ogromne dochody. Na przeszkodzie tym grupom i temu kręceniu mogłoby stanąć państwo, po to przecież, przez nas – obywateli – powołane. Ale coraz więcej faktów z tego dwudziestolecia mówi, że te grupy państwem też kręcą. Jedna jedyna sprawa Olewników, dobrze opisana, po-

kazałyby nam mechanizm tego kręcenia, ale kto ją opisze? Przecież nie dziennikarze, którzy musieliby najpierw opisać mechanizmy własnego kręcenia; czyli musieliby odsłonić kulisy powstawania stacji telewizyjnych i gazet, życiorysy ich założycieli, transferowane pieniądze itp. Przecież do dzisiaj mało kto wie o mechanizmach FOZZ (Fundusz Obsługi Zadłużenia Zagranicznego), a przecież wydaje się on założycielski dla niby wolnej już Rzeczypospolitej. Przez 20 lat wypadałoby się czegoś nauczyć o mechanizmach korupcyjnych, lobbingu, praniu pieniędzy i przestępstwach trenowanych na RP. Wcale nie dziwi afera związana ze sprzedażą stoczni, jeżeli choć trochę wnikliwiej obserwujemy naszą codzienność przez 20 lat. I oczywiście nie mamy sklerozy (politycznej).

Otóż Michał Falzmann, który wykrył aferę FOZZ, już w roku 1989 tak opisał proceder transferowania pieniędzy za granicę, do prywatnych spółek, kieszeni i międzynarodowych grup przestępczych, najczęściej powiązanych z rosyjskimi służbami i wykonujących dla niej różne zlecenia.

„Universal udzielił i przekazał do Siciete Generale de Banque Suisse, Lausanne (Szwajcaria) w dniu 2 maja 1989 r. kwoty 750 tys. i jeden milion siedemset pięćdziesiąt tysięcy USD do organizacji pod nazwą Altex International Ltd., Trident Company Ltd., z siedzibą w Lille i adresem pocztowym (...) Tortola, British Virgin Island (Brytyjskie Wyspy Dziewicze) jako pożyczkę, którą załatwił ze strony polskiej pracownik Uniwersalu ob. Krzysztof P., będący jednocześnie pełnomocnikiem Altexu. Poręczenia dla Altexu udzielił FOZZ, pomimo że ze statutu Altexu wynika kapitał założycielski w wysokości zaledwie 50 tys. USD, uzyskany w wyniku emisji akcji.

Są tworzone dowody na to, że spółka Texal z Warszawy kupi za te 2,5 mln USD linię od dostawcy włoskiego Meccaniche Moderne, Busto Arsizio dla

Chemitex Wiskor Szczecin. Brak kontraktu, umów, a pozwolenie przewozu wydał ob. K. z Ministerstwa Handlu Zagranicznego.

Wskazuje to na istnienie dwóch pośredników pomiędzy PHZ Universal (Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego) a Chemitex Wiskor, przy umieszczeniu 2,5 mln USD poza granicą kraju. Spółka Texal jest tworzona przez spółkę Altex i Chemitex co wskazywałoby na przygotowanie dwukrotnego zapłacenia dostaw – raz poprzez pożyczkę dla Altex, a raz przez Chemitex, o ile tu chodzi w ogóle o jakiegokolwiek dostawę.”

Czyż nie znajomo brzmi dzisiaj informacja o próbach kupienia stoczni przez pośredników dla nieznannej firmy nie wiadomo skąd, wchodzącej w skład konsorcjum kapitałowego o nieujawnionych udziałowcach? Wtedy Falzmann okazał się geniuszem, dzisiaj o takich rzeczach powinni uczyć w szkołach, ale nie uczą. Grupom kręcącym obywatelami jest na rękę, że nie przybyło nam wiedzy z procesów transformacji. Gdy widzę na naszym lokalnym rynku biznesmena, który ma 17 spółek, to myślę, że dziecko powinno wiedzieć, że to pralnia pieniędzy. Może i dzieci wiedzą, ale nie nasze urzędy kontroli skarbowej. Kto by się chciał bawić w Falzmannia?

Zapiski Falzmann pokażą, że już wtedy zo-rientował się w mechanizmie wyprowadzania pieniędzy z państwa polskiego do firm tzw. polonijnych. Zakładały je służby specjalne do różnych operacji, często nielegalnych. Pieniądze służyły do różnych celów; wykupowania polskich długów, prowadzenia akcji szpiegowskich, ale głównie do finansowania międzynarodowego ruchu komunistycznego i oczywiście walki z kapitalistycznym Zachodem. Gdy ZSRR rozpadł się, firmy te zostały „osierocone”; zapewne część weszła w nowe struktury służbowe, ale część „usamodzieliła” się (np. Vogel, Żagiel, Kuna, Mazur). Ludzie tych firm do wolnej Pol-

ski wracali już jako zagraniczni biznesmeni. Tam mieli pieniądze, w kraju stare znajomości. Mogli więc rozpocząć biznes, bo Polska właśnie zaczynała się wyprzedawać.

Po informacji o prokuraturze przekazującym informacje biznesmenowi o sprawie Olewników, chciałem napisać, że nasze państwo jest w rozkładzie. Ale żeby się rozkładało, musiało być wcześniej zdrowe, a przecież nigdy, za mojego życia, takie nie było. Myślę więc sobie, że po prostu wciąż jeszcze państwa nie odzyskaliśmy. W takim sensie, by wiedzieć kto jest kim i dlaczemu kręci. Czy jest jakaś nadzieja? Człowiek bez nadziei już jest martwy, więc nawet specjalnie nie musi o tym myśleć.

Łobez  
Rzeko  
Dobro  
Węgry  
Radowy Male

## tygodnik łobeski

### Gazeta Powiatowa

#### Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),  
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

#### Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl  
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,  
ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;  
NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927  
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;  
tel./fax (091) 39 73 730.

**Sesja Rady Miejskiej w Resku****Gmina z wekslami**

**(RESKO) Tutejsi radni zbiorą się na obradach w czwartek, 29 października, o godz. 16., w Centrum Kultury w Resku.**

Sesję rozpocznie przedstawienie informacji o złożonych oświadczeniach majątkowych, a po niej o realizacji zdań oświatowych w gminie. Burmistrz przed-

stawi informację o swojej pracy, a po nim radni będą mogli składać interpelacje i zapytania.

Następnie radni rozpatrzą projekty uchwał, dotyczących m.in. weksla in blanco, czyli zaciągnięcia pożyczki, umorzenia opłat za lokal mieszkalny, poręczenia kredytu spółce Wodociągi i Kanalizacje oraz rozpatrzą skargę na dyrektora przedszkola miejskiego w Resku. Na zakończenie obrad wysłuchają odpowiedzi na zadane wcześniej pytania. (r)

**Nabór na księgową budżetu****Dużo chętnych do urzędu**

**(RESKO) Aż dziesięć kobiet ubiegało się o stanowisko do spraw księgowości budżetowej, w ogłoszonym przez burmistrza Reska konkursie na wolne miejsce w urzędzie miejskim.**



Konkurs na wolne stanowisko w urzędzie wywołał duże zainteresowanie. Aplikacje złożyło aż dziesięć pań: Anna Dobkowska-Muszler, Magdalena Kurszewska, Kinga Woźniak, Katarzyna Chałupka, Edyta Majda, Aleksandra Poniecka i Irena Siwicka-Misieczko, wszystkie z

Reska oraz Agnieszka Podlaska z Płotów, a także Kamila Michalska i Krystyna Kasprzak z Radowa Małego.

W wyniku zakończenia procedury naboru wybrana została pani Irena Siwicka-Misieczko z Reska. (r)

**Powstanie miejsce spotkań mieszkańców Radowa Małego**

**(RADOWO MAŁE) W ubiegłą środę, 21 października, została podpisana umowa pomiędzy Gminą Radowo Małe a Urzędem Marszałkowskim w Szczecinie, na dofinansowanie projektu pod nazwą „Zagospodarowanie terenów rekreacyjnych - budowa malej sceny wraz trybunami, wiat rekreacyjnych i wiaty na ognisko, pomostu oraz utwardzenie drogi dojazdowej”.**



Celem projektu jest poprawa jakości życia mieszkańców poprzez stworzenie warunków do rekreacji dla społeczności lokalnej i gości oraz funkcji turystycznych. Ma to nastąpić poprzez zagospodarowanie tzw. patelni oraz przyległego je-

ziora, stwarzając atrakcyjne miejsce do spotkań i działań kulturalno-rozrywkowych w plenerze.

Wartość inwestycji określono na 723.212 zł; kwota dofinansowania - 444.598 zł. Prace mają być zakończone do 25 czerwca 2010 r. (u)

**Remiza do dzierżawy**

**(DOBRA) Burmistrz Dobrej ogłosiła przetarg na dzierżawę budynku remizy OSP. Dzierżawca będzie musiał współpracować ze strażakami.**

Lokal w Dobrej, przy ul. Ofiar Katynia 25, ma powierzchnię 259 mkw. i został przeznaczony na działalność komercyjną kulturalno-rozrywkową. Dzierżawca zobowiązany będzie dostarczać ciepło do pomieszczeń garażowych OSP, a także do udostępniania strażakom dzierżawionych pomieszczeń na zadania statutowe, po wcześniejszym opracowaniu zasad korzystania, uzgodnionych z Zarządem OSP w Dobrej.

Przetarg odbędzie się 17 listopada br. o godz. 10., w urzędzie miejskim. Stawka wywoławcza miesięczna czynszu dzierżawnego wynosi 4,50 zł/mkw. Wadium należy wpłacić do 10 listopada. Dodatkowe informacje: tel 091 3914535. (r)

**Zarząd Dróg Powiatowych w Łobzie informuje**

**że istnieje możliwość nieodpłatnego pozyskania żywoplotu**

(rosnącego wzdłuż drogi powiatowej nr 0136 Z Modlimowo - Resko w km 22+555-22+990 na długości 435 mb na działce nr 243/25)

**w zamian za jego trwałe usunięcie.**

Zainteresowanych prosimy o składanie podań do siedziby Zarządu Dróg Powiatowych w Łobzie przy ul. Niepodległości 35 do dnia 06.11.2009 r. do godz. 15.00.

**PROFESJONALNE USŁUGI W ZAKRESIE SPRZĄTANIA**

oraz pranie wykładzin, dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSYTE", Barbara Olczak  
Łobez, ul. H. Sawickiej 29/19  
Tel. 500 296 881

**USŁUGI**

**REMONTOWE**

Tel. 514 113 710

**UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY**

**MATERIAŁY BUDOWLANE**

Małgorzata Orłowska  
Ul. Toruńska  
78-500 Drawsko Pom.

Tel/fax 094 363 30 89

**GARAŻE • BLASZAKI • WIATY KONSTRUKCJE STALOWE**

"WRÓBEL" Hubert Wróbel  
77-320 Przechlewo  
ul. Szkolna 6a  
tel. 059 83 34 312  
0 698 230 205  
0 798 710 329  
www.garazeprzechlewo.pl



TRANSPORT MONTAŻ

Reklama  
Tel./fax 091 973730



Rok zał. 1991

**USŁUGI POGRZEBOWE**

**Jerzy Furmańczyk**

**ZARZĄDZANIE CMENTARZEM**

**W ŁOBZIE**

tel. 0 602 350 318, 39 70 397

Dobra, ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441  
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,  
fax 091 39 21 767 - całodobowo  
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH  
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**

**TRANSPORT:  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW**

**USŁUGI:  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI**


Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19  
tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155


**LOMBARD-KOMIS DEBECIK**

- pożyczki pod zastaw od 0,3 %
- skup i sprzedaż złota
- AGD/RTV
- automaty do gier
- telefony i akcesoria GSM
- naprawa telefonów komórkowych po zalaniu i upadku, SIM-LOCKI
- doładowania

Łobez  
Kościelna 6F  
tel. 0 609 918 787  
www.debecik.eu


**RATY  
LUKAS**
**SIKORA**
**OFERUJEMY:**

*Okna PCV,  
Drzwi,  
Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,  
Rolety, żaluzje  
Panele*

**Promocja  
Montaż Okien  
Gratis!**

72-300 Gryfice  
ul. Kociuszki 10 a

TEL. 91 384 47 60  
kom. 784 023 913  
kom. 668 661 438

Transport **GRATIS** do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych  
bez poręczycieli


**GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE**

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski  
Łobez ul. Rapackiego 5,  
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

**KLIMATYZACJE  
SAMOCHODOWE**

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy  
od 8.00 do 16.00

**Komputerowa Diagnostyka** - silników, ABS-ów,

hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.


**OPONY**  
NOWE, BIEŻNIKOWANE  
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH  
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE  
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE  
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

**SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH  
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW  
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE**

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 tel. 091 397 40 56, 0508 050 008  
WĘGORZYNO, wylot na Chociwel tel. 602 585 204  
RECZ, ul. Kolejowa 50 tel. 0509 772 054  
e-mail: [info@tymopol.pl](mailto:info@tymopol.pl) [www.tymopol.pl](http://www.tymopol.pl)



Zachodniopomorskie  
Centrum Wspierania Procesów  
Ekonomii Społecznej

Pl. Jana Kilińskiego 3, 70-965 Szczecin pok. 122  
tel. 091 450 12 01 wew. 342

[www.spolecznaekonomia.org.pl](http://www.spolecznaekonomia.org.pl) [biuro@spolecznaekonomia.org.pl](mailto:biuro@spolecznaekonomia.org.pl)

## Zachodniopomorskie Centrum Wspierania Procesów Ekonomii Społecznej

zaprasza na:

**Bezpłatne, profesjonalne, jednodniowe szkolenia z zakresu m. in.:**

- Zakładania fundacji, stowarzyszeń, spółdzielni socjalnych;
- Finansowania podmiotów ekonomii społecznej;
- Zarządzania projektem i pracownikami;
- Podstaw zarządzania finansami dla ES;
- Wademekum organizacji pożytku publicznego.

Więcej informacji [www.spolecznaekonomia.org.pl](http://www.spolecznaekonomia.org.pl)



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Wyższa Szkoła  
Pedagogiczna TWP  
w Warszawie  
Wydział Zamiejscowy  
w Szczecinie



stowarzyszenie  
czas  
przestrzeń  
tożsamość

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Partnerzy  
wspierający

Fundacja Rozwoju  
Inicjatyw Społecznych

Centrum Rozwoju  
Społeczno-Gospodarczego Sp. z o. o.

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej  
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

# Gaz nie dla wszystkich?

**(WĘGORZYNO).** Spora konsternację wzbudziło pytanie radnego Tomasza Mielcarka, który podczas interpelacji zadał pytanie, czy to prawda, że na ul. Nowy Świat, Mickiewicza, Zielona i w połowie ul. Drawskiej nie jest uwzględnione w planie położenie instalacji gazowej.

– Czy to prawda, że tam nie ma być gazu, jeśli tak, to o co tutaj chodzi? Dla kogo gaz ma być robiony? Dla połowy miasta? Jeżeli to jest prawda, to koniecznie trzeba winnych do odpowiedzialności pociągnąć. Nie może tak być, aby jedne ulice gaz miały, inne – nie. – mówił.

Po tym pytaniu w sali powstał szum, ktoś nazwał tę sytuację skandalem. Zebrani na sali czekali na informacje, jakie ma do przekazania w tej sprawie burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz.

Jak się okazało, firma już weszła do miasta i realizuje zadanie.

Gazownicy na moją prośbę przerwali prace w polu, na odcinku z Łobza do Węgorzyna, do ul. Kościuszki i weszli do miasta, aby przed zimą zrobić miasto – generalnie są to ulice: Drawska, Grunwaldzka, Kościuszki, Runowska i Kopernika. W

toku uzgadniania korzystania z dróg gminnych, powiatowych wojewódzkich i krajowych wyszło, że brakuje w dokumentacji kilku ulic. Pytałam się, dlaczego nie ma ulic Nowy Świat – zasilanie gazu kończy się na ul. Runowskiej, nie ma ul. Zielonej, kończy się w połowie Drawskiej, na wysokości ujęcia wody, i również nie ma ulicy Mickiewicza, kończy się na wysokości bloku przy ul. Jagiellońskiej. Wykonawca mówi, że to nie jego sprawa, bo wykonuje zgodnie z projektem, który zamówił inwestor. Inwestorem jest Zakład Gazownictwa w Koszalinie, który z kolei twierdzi, że dokumentacja była uzgadniana z władzami lokalnymi. Dokumentację robi Petrus, czyli ta sama pracownia, która wykonuje projekt kanalizacji. Teraz nie wiem, czy projektant, w ramach ryczałtu, skrócił sobie o trzy uliczki, bo uznał, że tam gaz jest niepotrzebny, czy miał takie zlecenie. Inwestor twierdzi, że zawsze projektowanie gazowe jest uzgadniane z władzami, które określają, jakie są potrzeby i mówi, że to niemożliwe, żeby nie było uwzględnionych ulic w mieście, tym bardziej, że nie mówimy o peryferiach, ale o centrum Węgorzyna. Na moje pytanie, jakie widzi szanse, żeby to szybko doprojektować, odpowiedział, że nie widzi takiej możliwości. Do doprojektowania jest 2,5 km, wraz z wybudowaniem to jest milion zł, a on nie ma takich pieniędzy. Dzisiaj nie umiem powiedzieć, gdzie powstał błąd. Również dyrektor Nowak był tym zaskoczony. Dokumentacja była ro-



Radny Mielcarek pyta o gaz

biona w 2004-05 roku. Muszą dokończyć się do zlecenia i zobaczyć, kto popełnił błąd. Jest to sprawa, która wyszła dopiero w ostatnim tygodniu i to dlatego, że przyszedł do mnie mieszkaniowiec ul. Zielonej z pytaniem, czy to prawda, że tam nie będzie gazu.

Postaram się pojechać do Koszalina, do Poznania, może uda się wyrwać te pieniądze i doprojektować. Wykonawca mówi, że jest do marca. Jeśli uda się trzy uliczki doprojektować, to w marcu może jeszcze to wykonać. Może były wytyczne władz,

że te ulice powinny być. Jak to się stało, że ich teraz nie ma – nie umiem powiedzieć. Może jest tak, jak mówi dyrektor Nowak – projektant przechrzył inwestora w ramach ryczałtu. Nie doprojektuje teraz na własny koszt. Wykonał dzieło cztery lata temu, dostał pieniądze, oddał projekt z pozwoleniem na budowę. Będę starała się to wyjaśnić. Jesteśmy na początku tej inwestycji, praktycznie zostało dopiero podłączonych kilka ulic – powiedziała burmistrz.

Pozostaje czekać, co wykaże analiza dokumentów. mm

## Podpalą za parkowanie?

**(WĘGORZYNO).** Tereny zachodniej Polski w latach 90. nazywano „Dzikiem Zachodem”. W niektórych sprawach niewiele się zmieniło. Podpalanie samochodów, okazało się sposobem na to, aby nie parkować pod nie swoim blokiem.

Podczas sesji tutejszej Rady Miejskiej jej przewodnicząca Monika Kuźmińska poprosiła o interwencję w związku z sytuacją, jaka ma miejsce na ulicy Kopernika, przy bloku z numeracją 14-17. Przed tym blokiem postawiony jest znak zakazu wjazdu. W związku z tym mieszkańcy parkują swoje samochody pod ścianą bloku obok, 12A i B, niszcząc przy okazji trawę i krawężniki.

– Mam prośbę. Proszę sprawdzić, czy taki znak powinien tam być i proszę spowodować, aby pod ścianą bloku obok nie stawiać samochodów, bo wiemy i mieszkańcy podkreślają, że były próby podpalenia samochodów. Gdyby taki samochód wybuchł, zająłby się blok. W ich interesie byłoby, aby tak się nie działo. Może przymusić Spółdzielnię, aby wytyczyła jakieś parkingi dla samochodów osób mieszkających w tych blokach – powiedziała Kuźmińska.

Czasami wraz ze znakami rzeczywiście przydałyby się wskazania nowych miejsc parkingowych. Przykłady wprowadzania różnych zakazów rzadko idą w parze z równoczesnym wskazywaniem alternatywnych rozwiązań. Jednak próby podpalenia samochodów za zniszczonego trawnik, nie należą chyba do działań proekologicznych. mm

## Praca na Orliku

**(WĘGORZYNO).** Poszukiwana jest osoba do pracy na Orliku w charakterze gospodarza.

Do podstawowych obowiązków gospodarza będzie należało: utrzymanie porządku, czystości na boisku, stadionie oraz otoczeniu Orlika, dbałość o mienie, a szczególnie wyposażenie w sprzęt (siatki, piłki, kosze itp.), utrzymanie czystości w pomieszczeniach kontenerka, pilno-

wanie korzystania z boiska zgodnie z regulaminem, drobne naprawy i konserwacje na obiekcie.

Praca w systemie zmianowym od godz. 8.00 do 21.00. Proponowane wynagrodzenie 1.250 brutto miesięcznie. Preferowane wymagania: minimum zawodowe wykształcenie, co najmniej 5 lat stażu zawodowego, nienaganna opinia z ostatniego miejsca pracy, wymagane cechy to: odpowiedzialność, sumienność, staranność. Kandydaci spełniający ww. wymagania mogą składać oferty w sekretariacie urzędu, w terminie do 28 października br. um

## Sieć w Klępnicy

**(KLĘPNICA).** Trwa przebudowa sieci wodociągowej w tej miejscowości. Wykonawcą robót jest firma P. H. „AN-SAN” Anna, Robert

Golczyk z siedzibą w Świdwinie. Termin zakończenia robót ustalono na koniec października. Wartość zadania wynosi 343.243 zł brutto. um

# OŚWIADCZENIE PREZESA INTERMED

W imieniu INTERMED Sp. z o.o. oświadczam, iż informacje zawarte w liście do redakcji przesłanym przez lekarzy NZOZ CHIRURG, zawierają oczywistą nieprawdę i pomówienia w stosunku do NZOZ INTERMED, a także mojej osoby i są próbą zrzućcia na siebie odpowiedzialności za nieprawidłowości w działalności NZOZ CHIRURG sp. z o.o.

Panowie podpisujący się pod tym listem, z wyjątkiem Pana W. Guli, są udziałowcami spółki CHIRURG, natomiast można mieć wątpliwości, czy są uprawnionymi do reprezentowania spółki członkami zarządu, który jak mi wiadomo nie został formalnie powołany.

- Zarzuty o rzekomym wypowiedzeniu „prywatnej wojny” lekarzom z NZOZ CHIRURG przez Prezesa NZOZ INTERMED, jak również tzw. „czarnej liście” innych lekarzy są oczywistym oszczerstwem niemającym żadnego potwierdzenia w faktach.

- Od miesiąca kwietnia b.r. współpraca pomiędzy IN-

TERMED a CHIRURG w zakresie wszelkich świadczeń, w tym m.in. RTG i laboratorium została zakończona wyłącznie z winy Panów podpisujących się pod listem, z których Panowie J. Gromowski i P. Hawryluk to ówcześni członkowie Zarządu tej spółki. Dziwić może więc fakt podnoszenia tej sprawy dopiero teraz.

- Należy również stwierdzić, iż firma NZOZ CHIRURG naszym zdaniem bezprawnie od kwietnia b.r. nadal zajmuje pomieszczenia Szpitala w Resku i korzysta ze sprzętu, którego dzierżawcą jest INTERMED i który ponosi koszty z tym związane. Spór o bezprawne korzystanie przez CHIRURG z infrastruktury Szpitala w Resku z udziałem SPZZOZ w Łobzie toczy się zresztą przed sądem.

- Firma NZOZ INTERMED rzetelnie i sumiennie wykonuje wszelkie usługi, w tym badania diagnostyczne na rzecz wszystkich podmiotów, z którymi ma zawarte stosowne umowy. Z firmą CHIRURG nie można było jednak dojść do porozumienia i takiej umowy nie ma obecnie zawartej. Według naszej wiedzy NZOZ CHIRURG ma podobno zawarte takie umowy z innymi podmiotami.

Niezależnie od tego kierując się dobrem pacjentów, wykonujemy jednak badania diagnostyczne zlecane przez lekarzy CHIRURGA, stosując zgodnie z obowiązującymi zasadami opłaty, które pacjentom powinien refundować CHIRURG jako zlecający te badania. Informujemy przy tym, że wobec NZOZ CHIRURG stosowany jest taki sam cennik jak wobec innych podmiotów nie posiadających zawartych z nami umów na takie usługi. Nasz Zakład również ponosi takie koszty w wielu przypadkach zlecając badania podmiotom zewnętrznym.

- Stwierdzono przy tym, że ze strony NZOZ CHIRURG próbowano nadużywać zaufania naszych pracowników, poprzez pozyskiwanie badań RTG i laboratoryjnych poza obowiązującymi zasadami.

- Należy również stwierdzić, iż także inne działania Panów wspólników spółki CHIRURG podpisanych pod opublikowanym listem związane z prowadzeniem Oddziału Chirurgicznego w Szpitalu w Resku, które w razie potrzeby możemy wskazać, wyraźnie dowodzą braku przygotowania tych osób do prowadzenia Zakładu Opieki Zdrowotnej. Potwierdzeniem tych faktów mogą być rów-

nież wyniki szeregu prowadzonych ostatnio w NZOZ CHIRURG kontroli, a także wpływające do nas, jako administracji szpitala, skargi pacjentów.

- Naszym zdaniem, już od wielu miesięcy NZOZ CHIRURG nie spełnia wymogów koniecznych określonych stosownymi przepisami prawa, w tym Prezesa NFZ, które są niezbędne do prowadzenia oddziału chirurgicznego.

- Istniejąca wokół szpitala w Resku atmosfera i podsycanie kolejnych antagonizmów utwierdzać może natomiast w przekonaniu, iż dalsze prowadzenie szpitala należy powierzyć w przyszłości raczej jednemu, odpowiedzialnemu i sprawdzonemu już podmiotowi, jak jest powszechnie praktykowane, bowiem jak się okazuje na przykładzie współpracy z firmą CHIRURG tzw. wielopodmiotowość nie sprawdziła się w praktyce funkcjonowania tutejszego szpitala.

Jacek Kargul  
Prezes Zarządu  
NZOZ INTERMED

## Znalezione w internecie

### Pytanie:

Witam Pani Burmistrz ostatnio mój kuzyn Wincent jechał rowerem z Połchowa do Kraśnika i dwie lampy nie działały proszę o natychmiastową naprawę. Był to odcinek na odcinku drogi (Połchowo-Kraśnik) A tam zwierzyny nie ma. Chłop by walnął w dzika i O. Masz Ci babo placek.

Pozdrawiam. Kazek z Kraśnika  
2009-10-16 15:47:34

### Odpowiedź:

Cieszę się, że kuzyn Wincent ze spotkania z dzikiem wyszedł cało. Lampy energetyka naprawi, ale nie będzie to tak natychmiast, ponieważ jeszcze w ubiegłym tygodniu naprawiali szkody po ostatniej wichurze. Pozdrawiam.

[www.wegorzyno.pl](http://www.wegorzyno.pl)

# Wymień olej i filtr przed zimą!

**usługa GRATIS!**

## Promocyjne ceny na oleje firmy OPEL



OPEL



CHEVROLET



72-200 Nowogard  
ul. 3-go Maja 27a

nowogard-serwis@opelkozlowski.pl  
[www.opelkozlowski.pl](http://www.opelkozlowski.pl)

tel: (091) 39 25 600  
fax: (091) 39 25 601

# Nie chcieli takiego prezentu

**(WĘGORZYNO). PKP chcieli oddać gminie 11 lokali w Runowie Pomorskim. Radni nie chcieli prezentu, argumentując, że lokale są zadłużone i w złym stanie.**

Pod obrady sesji Rady Miasta wpłynął projekt w sprawie wyrażenia woli nabycia od Polskich Kolei Państwowych S.A. w Warszawie prawa własności 11 lokali mieszkalnych, położonych przy ul. Kolejowej w Runowie Pomorskim wraz z udziałem w gruncie stanowiącym prawo użytkowania wieczystego.

Proces komunalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” skutkuje częściowym wyzbywaniem się majątku na rzecz jednostek samorządu terytorialnego.

Nabycie lokali mieszkalnych miało nastąpić z przeznaczeniem ich na cele mieszkalne oraz infrastruktury komunalnej.

Część radnych przyjęła stanowisko, aby nie przejmować od Kolei mieszkań znajdujących się w Runowie. Argumentowali, iż mieszkania są w bardzo złym stanie i gmina musiałaby włożyć w nie sporo pie-

niędzy. Kolejnym argumentem był fakt, iż tylko jeden z tych lokali nie jest zadłużony. Zaproponowali, aby wstrzymać się, to być może Kolej wykonana ze swojej strony remonty.

Radny Stanisław Kaliciński zapelował, aby radni przyjęli projekt uchwały, argumentując, że gmina nie posiada zbyt dużo lokali mieszkalnych, a przejęcie dodatkowych od Kolei Państwowych pozwoliłoby na rotację.

- Ludzie nie mają gdzie mieszkać, a my nie przyjmujemy prezentu? Nie rozumiem przejęcia na rzecz gminy lokali po byłym MEL-u, gdzie trzeba włożyć sporo pieniędzy w remont, a tu nie chce się mieszkać, które mogą być przeznaczone na zamianę. Ci, co mają mieszkania małe i płać, otrzymaliby mieszkanie 70. metrowe, a ci co nie płać – przeszliby do kawalerki – mówił radny.

Sołtys Runowa powiedziała, aby radni nie oczekiwali jakichkolwiek remontów w lokalach znajdujących się w ewidencji Kolei.

- Nie oszukujemy się, że Koleje cokolwiek tam zrobią. Nie dadzą ani złotówki. Od pięciu lat nic nie robili, tylko tam gdzie były dziury, to załatali. Chcą się tego jak najszybciej pozbyć – powiedziała.

Radny Jan Mazuro zauważył, że wszystkich mieszkań jest 40. W tej transzy Koleje chcą przekazać na rzecz gminy jedenaście, z pew-



nością to samo chcą uczynić z następnymi.

Za przejęciem była również burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz, która powiedziała, że życie nie znosi próżni, a lokale i tak prędzej czy później przejdą na barki gminy. Lepiej więc dla gminy będzie, jeśli przejęcie to nastąpi wcześniej. Radny Adam Hlib zauważył, że Kolej zapowiedziała, że albo gmina przejmie

lokale, albo na jej barki spadną egzekucje komornicze. Mimo wszystko radni nie przyjęli projektu uchwały. Za przejęciem lokali od PKP było tylko 3 radnych, sześciu było przeciw.

Radni opozycyjni stwierdzili, że lepiej byłoby, gdyby lokatorzy wykupili mieszkania od kolei, bowiem dzięki temu będą mogli skorzystać z wyższych zniżek. mm

**RATY!!!**

**MATERIAŁY BUDOWLANE**

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

• łożyska • oleje • przewody hydrauliczne  
• paski klinowe • filtry

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

**MARPOL-OKNA**

UL. 80H. WARSZAWY 64A • NOWOGARD tel./fax 091 392 70 22

MARPOL-OKNA Tel. 501 - 228 - 114 marpolokna@neostrada.pl

• transport - gratis • Parapety, rolety zewnętrzne i wewnętrzne  
• fachowy pomiar • Szybkie terminy realizacji  
• doradztwo - gratis • Sprzedaż ratalna

**NOWOŚĆ!!!**

**PROFIL 6-KOMOROWY**

**W CENIE 3 KOMOROWEGO**

## ZAWIADOMIENIE

Starosta Łobeski zawiadamia, że w siedzibie Wydziału Geodezji i Kartografii Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Głowackiego 4 (pokój nr 11 - I piętro) w terminie od 09.11.2009 r. do 30.11.2009 r., w godzinach od 9:00 do 14:00 w dni robocze, **zostanie wyłożony do wglądu osób zainteresowanych operat opisowo-kartograficzny ewidencji gruntów i budynków obrębów ewidencyjnych Anielino i Krzemienka, położonych w jednostce ewidencyjnej gmina Dobra.**

Dokumentacja tego projektu, składająca się z:

- rejestru gruntów,
- rejestru budynków,
- rejestru lokali,
- kartotek budynków,
- kartotek lokali,
- mapy ewidencyjnej,

opracowana została na podstawie art. 4 ust. 1 i art. 20 ust. 1-3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2005 r. Nr 240, poz. 2027 ze zm.) oraz przepisów rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 38, poz. 454).

Wszyscy zainteresowani mają prawo zapoznać się w podanym terminie z ww dokumentacją, uzyskać niezbędne wyjaśnienia i zgłosić do protokołu ewentualne uwagi i wnioski w tej sprawie. Skorzystanie z tego prawa leży w interesie zainteresowanych, aby na tym etapie postępowania związanego z modernizacją ewidencji gruntów i budynków ujawnić ewentualne błędy i nieprawidłowości.

Niestawienie się w terminie i miejscu określonym w niniejszym zawiadomieniu nie stanowi przeszkody do prowadzenia dalszych etapów postępowania, zatwierdzenia operatu opisowo-kartograficznego i ujawnienia nowych danych w ewidencji gruntów i budynków.

Starosta Łobeski - Antoni Gutkowski

# Tu zaczyna się wszechstronne kształcenie

Pierwsze miesiące pobytu, kiedy dziecko poraz pierwszy przekroczy próg przedszkola, są okresem trudnym, ze względu na nowe środowisko, nieznane otoczenie. Zmiana dla większości z nich stanowi ogromne przeżycie, a czas przystosowania się do nowej sytuacji nie zawsze jest wypełniony radością i dobrym samopoczuciem.

Aby dzieci miały poczucie bezpieczeństwa, a rodzice pewnością, że przedszkole jest tym miejscem, gdzie bez obawy mogą pozostawić swoje pociechy, nauczyciele i pracownicy czynią wiele starań, otaczając najmłodszych fachową opieką i życzliwą atmosferą.

Wspaniałą okazją do tworzenia „przedszkolnej rodziny” są organizowane w Przedszkolu Miejskim w Resku spotkania i uroczystości. Niezwykłym wydarzeniem dla dzieci była uroczystość „Pasowania, na przedszkolaka”, która odbyła się 4 października br., w przedszkolu, w dwóch turach: grupy młodsze i grupy starsze.

Odświeżone stroje, okolicznościowe birety na dziecięcych główkach sprawiły, iż uroczystość miała podniosły charakter. W tym niezwykłym dniu do Aktu pasowania przystąpiły dzieci pierwszorzeczne. Na życzenie Rady Rodziców, przed złożeniem ślubowania, dzieci wykazały się wiedzą, umiejętnościami wokalnymi, recytatorskimi oraz odpornością emocjonalną w popisach artystycznych.

Aktu pasowania dokonali wraz z panią dyrektorką Barbarą Woszczyńską zaproszeni goście: Barbara Basowska - przewodnicząca Rady Miasta Reska, Jolanta Furman - dyrektor Centrum Kultury, Mariusz Borowski - przedstawiciel Nadleśnictwa Resko.

Przyjęcie nowo przyjętych dzieci do grona przedszkolaków uhonorowali koleżdy i koleżanki uczęszczający już wcześniej do przedszkola, ofiarowując im własnoręcznie wykonane upominki w postaci „misio-wych medali”. Po części oficjalnej wszyscy goście, rodzice i dzieci za-



proszeni zostali na degustację owocowo-warzywną, połączoną z kampanią: „SMACZNIE, ZDROWO, KOLOROWO”, przygotowaną przez przedszkolaków, rodziców, nauczycieli, pracowników przedszkola. Nie zabrakło zabaw muzyczno-tanecznych, integrujących wszystkich uczestników uroczystości.

Kolejną okazją do wzmocnienia więzi emocjonalnych dzieci z nauczycielami i pracownikami był Dzień Edukacji Narodowej.

Miłym akcentem tego spotkania było wręczenie wszystkim pracownikom okolicznościowych upominków, wykonanych własnoręcznie przez dzieci młodsze i starsze. Bogały repertuar programu artystycznego, przedstawionego przez dzieci, wyraził w pełni uznanie i szacunek dla trudnej pracy nauczycieli i pracowników przedszkola.

Okazją do integracji środowiska rodzinnego dzieci z przedszkolem był „Rambit sportowy z udziałem rodziców, w dniu 21 października br., pod hasłem „Radość ruchu”. Dzieci 3-4-5 letnie wykazały się swoistą sprawnością ruchową, uczestnicząc wraz z rodzicami w ćwiczeniach i zabawach ruchowych.

Konkurencje sportowe wprowadziły wszystkich w radosny nastrój i dobre samopoczucie. Uczestnicy mogli wykazać się sprawnością w zakresie chodu, biegu, wspinania, pokonywania przeszkód, podnosząc przy tym swój stan zdrowotny poprzez czynny wypoczynek.

Pomoc rodziców w tych uroczystościach jest nieoceniona, pomaga dzieciom w procesie adaptacji oraz wspomaga pracę nauczycieli i pracowników placówki.

Wszystkim rodzicom i gościom serdecznie dziękujemy. *K. Kaczor*





## Przytoń najlepsza

(WĘGORZYNO). Zakończyła się II edycja gminnego konkursu „Aktywne sołectwo”. Do konkursu zgłosiły swój udział sołectwa: Cieszyno, Lesięcin, Mieszewo, Przytoń, Sielsko i Winniki.



W konkursie pracowała komisja w składzie: Adam Hlib, Mirosław Kłosiński, Łukasz Żaba, Janina Mazuro, Róża Durkowska, powołana Zarządzeniem Nr 346/2009 Burmistrza Węgorzyna z dnia 4 sierpnia 2009r., która oceniała zarówno walory estetyczne, jak też działalność kulturalną danego sołectwa.

Komisja ogłosiła wyniki konkursu i przyznała nagrody: I miejsce zajęło Sołectwo Przytoń i uzyskało 842 punkty – nagroda 1.500

zł, II miejsce zajęło Sołectwo Cieszyno i uzyskało 765 punktów – nagroda 1.000 zł, III miejsce zajęło Sołectwo Mieszewo i uzyskało 716 punktów – nagroda 500 zł. Wyróżnienia otrzymały sołectwa: Sielsko, Winniki i Lesięcin – nagrody w wysokości 250 zł.

Dyplomy dla zwyciężkich i wyróżnionych sołectw burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz wręczyła podczas sesji Rady Miasta w dniu 22 października. um

## Dzień Edukacji Narodowej w Szkole Podstawowej nr 1 w Łobzie

(ŁOBEZ). 14 października, jak co roku, obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej. WSP 1 z tej okazji odbył się uroczysty apel.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się emerytowani pracownicy dydaktyczni i administracyjni szkoły. Uroczystość uświetniły występy uczniów przygotowanych przez panią Zofię Potoczek, Sławomirę Kiwałę, Małgorzatę Zieniuk, Danutę Szymanek oraz Bożenę Korniluk, piękną dekorację wykonały panie Małgorzata Janczura i Małgorzata Zieniuk.

Święto jest też okazją do nagrodzenia wyróżniających się pracow-

ników szkoły i tak: Nagrodę Burmistrza otrzymała dyrektorka Beata Zapaska, nagrody Dyrektora Szkoły przyznano: Krystynie Mozolewskiej, Bożenie Korniluk, Piotrowi Błażejowskiemu, Danucie Hamerze, Grażynie Tymoszczuk, Małgorzacie Zieniuk, Małgorzacie Żaczek, oraz pracownikom obsługi: Annie Michałowskiej, Grażynie Górskiej, Andrzejowi Zapalskiemu i Władysławowi Kościukiewiczowi. Miłym akcentem uroczystości były podziękowania i życzenia od Związku Sybiraków w Łobzie. Wielką satysfakcją jest zawsze pamięć uczniów i rodziców o naszym święcie.

*Ewa Górny*



# Obiecanki pani burmistrz

**(WĘGORZYNO).**  
**Podczas sesji Rady Miejskiej poruszono kilka zagadnień, związanych z kwestią lokali mieszkalnych w tym mieście. Wszystkie dotyczyły niezrozumiałych działań burmistrz Węgorzyna na tym polu.**

## Rotacje bez zgody

– W naszej gminie mamy taką zasadę, że jeśli najemca lokalu komunalnego, który jest dłużnikiem, chce zapłacić część długów, to drugą część umarza się, a resztę dzieli się na raty. Dlaczego więc mieszkaniec, który chce skorzystać z tego przywileju, chce zapłacić swój dług, zmuszany jest do przejścia na jednopokojowe mieszkanie? Dlaczego wyrzuca się go z tego mieszkania, mimo że wyraża chęć uregulowania swoich długów? W ogóle dziwił mnie te nowe zasady wprowadzone przez panią burmistrz, odnośnie mieszkań komunalnych. Mam bardzo dużo skarg od mieszkańców na temat traktowania ich przez panią burmistrz. Na temat lokowania osób w mieszkaniach, w których tego nie chcą, nie wyrażają zgody – mówiła przewodnicząca Rady Miejskiej Monika Kuźmińska.

Rada Miejska otrzymała pismo od mieszkańców z ul. Kopernika 11, którzy stanowczo sprzeciwiają się wprowadzaniu do budynku osób, które nie dbają o stan mieszkań. Jak piszą w swoim piśmie: „obecnie lokatorami bloku są osoby porządne, dbające o swoje lokale, nie chcemy tych osób, którzy nie dbają, są uciążliwi”. Proszą o wprowadzenie w miejsce takich osób, rodziny dbające o mieszkania. W związku z tym zwracają się z prośbą do burmistrz Węgorzyna, aby zgodnie z obietnicą, „załatwiła” tę sprawę.

Kolejną skargą było pismo Magdaleny Strycharczyk.

– Znalazły się dwie osoby, które chciały się zamienić. Burmistrz na początku była zadowolona i wręcz sama podsunęła pomysł i możliwość zamiany. W momencie, gdy osoby te chciały sfinalizować sprawę, pani burmistrz bardzo krzyczała na naszych mieszkańców, wyganiała z gabinetu. Nie wiem, ale pani burmistrz chyba zapomina, kto dla kogo tu jest. Gmina powinna być dla naszych mieszkańców, a nie odwrotnie.



## Mieszkanie w połowie gminne

Skarga pani Magdaleny dotyczy „pokrewnych, niezrozumiałych (...) działań, dotyczących zamiany mieszkania (...), znajdującego się w Węgorzynie przy ul. Mickiewicza na mieszkanie większe, znajdujące się również w Węgorzynie na ul. Sosnowskiego, które obecnie jest zajmowane przez panią B. D.”

W swoim piśmie pani Magdalena wyjaśnia przyczynę skargi. Wynika z niego, że problemy zaczęły się w połowie sierpnia. W tym czasie otrzymała pismo, z którego wynikało, iż zmuszona jest opuścić jeden pokój z dwóch obecnie zajmowanych. Okazało się bowiem, że jest on własnością sąsiadki. Lokal, w którym aktualnie mieszka, wraz z dwójką dzieci (6 lat i 22 miesiące) i mamą składa się z dwóch pokoi, kuchni, toalety.

„W przypadku oddania jednego pokoju moje mieszkanie będzie zdecydowanie za małe i niewystarczalne, aby zapewnić mojej rodzinie godne życie. W szczególności dotyczy to mojego synka, który jest po skomplikowanej operacji selekcji jelit, podczas której usunięto mu 45 proc. jelita grubego. Pod koniec sierpnia zgłosiłam się w tej sprawie do burmistrz Węgorzyna Grażyny Karpowicz. Po wspólnej rozmowie i przedstawieniu swojej sytuacji pani burmistrz przyszła obejrzeć zajmowane przeze mnie mieszkanie, po czym równocześnie stwierdziła, że

lokal ten już teraz jest za mały i nie ma mowy, abyśmy dalej tam mieszkali i dodatkowo zwalniali jeden pokój. Przedstawiła mi wówczas dwie możliwości. Pierwsza dotyczyła wypłaty odszkodowania dla sąsiadki, która kupiła pokój i dalsze zajmowanie całego mieszkania przez moją rodzinę. Druga możliwość, jaką mi przedstawiła, to zamiana mieszkania. Pani burmistrz wówczas uznała, że drugie rozwiązanie będzie bardziej odpowiedzialne.

Ustnie umówiła się ze mną, że jeżeli osoba mieszkająca w mieszkaniu dwupokojowym wyrazi zgodę na zamianę mieszkań, to wówczas tak się stanie. W połowie września zgłosiła się do mnie pani, która miałaby zamienić się ze mną na lokale. Poinformowała mnie, że przysyła ją pani Grażyna Karpowicz; chciała obejrzeć mieszkanie. Wszystko było na dobrej drodze.” - pisze w swoim piśmie pani Magdalena.

## Krzyczała i wyrzuciła za drzwi

12 października Magdalena Strycharczyk wraz z panią, która wyraziła zgodę na zamianę mieszkania, udały się do urzędu, aby dopełnić niezbędnych formalności, dzięki którym doszłoby do zamiany.

– Sądziłam, że nie powinno być żadnych przeszkód, gdyż przy wcześniejszych spotkaniach pani burmistrz zapewniała mnie o ogromnej chęci pomocy. Jak sama uznała, nie może mnie zostawić w tak trudnej

sytuacji, w jakiej się znajduję. Okazało się jednak, że byłam w błędzie. Burmistrz Grażyna Karpowicz była bardzo niezadowolona, że doszliśmy do porozumienia w sprawie zamiany lokali. Usłyszałam wówczas wiele ostrych słów w moim kierunku oraz rozkaz opuszczenia jej biura, pomimo wcześniejszych zapewnień udzielenia pomocy. Zamiana mieszkania okazała się niemożliwa. Powody tego są dla mnie całkowicie niezrozumiałe – napisała w piśmie do Rady Miejskiej z prośbą o pomoc w rozwiązaniu problemu i podjęcia działań mających na celu zapobieżenie w przyszłości podobnym sytuacjom.

Do swojego pisma dołączyła kserokopie odwołań od nowej propozycji pani burmistrz, odnośnie działań na polu mieszkaniowym.

Sprawa mieszkania, zajmowanego przez panią Magdaleny ma swój początek jeszcze w latach 90.

## Gmina sprzedała pokój z lokatorami

Wówczas to dwupokojowe mieszkanie zajmowała mama pani Magdaleny wraz z trójką dzieci. Równocześnie gmina sprzedała zajmowany przez nich pokój, osobie mieszkającej po sąsiedzku. Lokatorzy mieszkania nie byli o tym poinformowani i nadal byli zobowiązani do płacenia za wynajem dwupokojowego mieszkania. Dopiero w 2005 roku, podczas poprzedniej kadencji, pani Magdalena, która została głów-



Magdalena Strycharczyk

nym najemcą mieszkania, dowiedziała się, że jeden z zajmowanych przez nią pokoiów jest własnością sąsiadki. Cały ten czas sąsiadka płaciła podatki do gminy za ten pokój, a p. Magdalena była zobowiązana płacić za niego czynsz. Mieszkanie p. Magdaleny jest zadłużone.

– Mama sama wychowywała trójkę dzieci i nie było jej stać na opłaty. Gdy spytałam panią burmistrz, dlaczego wciąż było naliczane za najem pokoju, burmistrz powiedziała, że mogę potraktować to jak coś w rodzaju czesnego. Gdy spytałam, dlaczego wobec tego płaciłam do gminy, a mieszkam tu od 11 lat, a nie właścicielce pokoju, burmistrz odparła, że to nie moja sprawa, w jaki sposób gmina się rozliczy. Jednak to moja sprawa, bo ja nie wiem teraz, czy powinnam spłacać zadłużenie za jeden pokój, czy za dwa i co z tymi latami, w których płaciłam za dwa – powiedziała pani Magdalena.

## Słowa na wietrze

Podczas sesji wywiązała się awantura. Radni uznali skargę za zasadną, burmistrz jednak postanowiła, że nie zmieni swojej decyzji i obiecane wcześniej lokalu nie przydzieli rodzinie pani Magdaleny. Lokal ten otrzyma rodzina, w której niedawno pojawiły się bliźniaki, a osobie, która miała przejść na mieszkanie p. Magdaleny – zostanie przydzielone lokum w „baraku”. A pani Magdalena? Może sobie poczekać w jednym ściętym pokoju na poddaszu, z chorym dzieckiem, wilgocią i niebezpieczeństwem kolejnych zachorowań dziecka.

Okazuje się, że obietnice i rzekome zaangażowanie nie zawsze idą w parze z rzeczywistością. Los ludzi, ich nadzieje, są niczym, a honor danego słowa? To tylko relikty przeszłości w żaden sposób nie przystający do naszych współczesnych, demokratycznych czasów, gdzie przecież obywatele rzekomo mają tyle do powiedzenia, natomiast życie i zdrowie ludzi jest priorytetem. mm

## Przez opieszałość urzędników stracił 5 tys. zł

# Ze skargą do Rady

(BRZEŃNIAK). Mieszkaniec tej miejscowości przez dwa lata prosił urząd o zajęcie się jego sprawą. Na brak odpowiedzi i poniesione szkody postanowił zareagować po męsku. Albo gmina zajmie się sprawą i zapłaci za szkody, albo on zleci działania i gmina zapłaci jeszcze więcej.

O tym, że wiele spraw musi nabrać „mocy urzędowej” wie każdy, kto musiał załatwić jakąkolwiek sprawę w urzędach. Jednak odkładanie dokumentów na „dużo później” może skończyć się dla urzędu źle.

Mieszkaniec Brzeźniaka Andrzej Sak już dwa lata temu zwrócił się do węgorszyńskiego urzędu, aby ten zajął się przywróceniem drogi, która stanowi granicę jego pola. Z braku reakcji magistratu, zwrócił się do przewodniczącej Rady Miejskiej w Węgorszynie o interwencję. Dotyczy ona „wyrządzenia szkody polegającej na zaniechaniu podjęcia czynności administracyjnych doprowadzających do uaktualnienia stanu drogi na działce 232 obręb Brzeźniak. Mija drugi rok braku podjęcia stosownej decyzji administracyjnej w celu przywrócenia drogi. Działka nr 232 stanowiąca granicę mojego pola (działka nr 72/1) co spowodowało, iż rolnicy, właściciele działek przyległych do przeciwej strony drogi dokonali bezprawnego jej zajęcia. Ponadto worali się w moje pole na powierzchnię około 1 ha. Jak zzna-



czyłem, droga ta jest granicą mojego pola, a właścicielem drogi odpowiedzialnym za jej stan jest gmina. Wzywam niniejszym gminę do przywrócenia granic zgodnie z dokumentacją geodezyjną w terminie jednego miesiąca. Z tytułu braku odpowiednich decyzji administracyjnych oraz lekceważenia moich uwag poniosłem szkodę z tytułu braku dopłat uniijnych za 1 ha pola przez około 3 lata na około 5 tys. zł. Jeśli nie zostanie dotrzymany termin przywrócenia granic drogi i nadal trwać będzie stan obecny, zlecę wykonanie wzo-

wienia granic i będę dochodził od gminy zwrotu poniesionych strat i kosztów związanych ze wznowieniem granic.” - pisze w swoim piśmie mieszkaniec Brzeźniaka. Czy tego typu podejście do sposobu „załatwiania” spraw mieszkańców coś pomoże, czas pokaże. Póki co, to nie urząd traci, ani tym bardziej urzędnik, który powinien być odpowiedzialny za tak podstawowe kwestie, jak dbałość o własne mienie. A to, że wyborcy tracą? Cóż, do kolejnych wyborów jeszcze trochę czasu zostało... mm

# Danuta Kamińska doceniona

(WĘGORZYNO). Podczas październikowej sesji nie zabrakło uroczystej chwili, podczas której Zygmunt Dziewguć, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, wręczył Danucie Kamińskiej Srebrną Odznakę Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego.

Odznakę, w imieniu radnych samorządu województwa zachodniopomorskiego, wręczył Zygmunt Dziewguć wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa.

W krótkich słowach złożył pani Danucie Kamińskiej serdeczne życzenia.

– Przez 44 lata była pani pedagogiem Szkoły Podstawowej w Runowie i w tym czasie była pani autorką wielu spotkań w czytelnicy. Prowadziła pani drużyny harcerskie, rozwijając postawy patriotyczne wśród młodych obywateli. Pełniła pani funkcje opiekuna szkolnego PCK, LOK-u, ucząc zasad niesienia po-



mocy przedmedycznej. Uczyla pani zainteresowania środowiskiem naturalnym i najbliższym otoczeniem – po prostu uczyla pani, jak należy żyć. To tylko niektóre przykłady szeroko zakrojonej działalności pani na rzecz swoich mieszkańców i naszego województwa. „Służyłam swojej Małej Ojczyźnie” - jak to w

skrócie można powiedzieć, to wszystko zasługuje na najwyższe uznanie. I dobrze, że akurat są wśród was tacy ludzie, nie trzeba się tego wstydzic, trzeba pokazywać takich ludzi, żeby i inne osoby o tym wiedziały. Życzę pani satysfakcji i wszystkiego co najlepsze – powiedział Z. Dziewguć. mm



**ATUT - BIURO NIERUCHOMOŚCI**  
Miroslawa Jędrzejczyk Lic. zawod. nr 4079

Łobez ul. Chrobrego 35  
091 39 74 342; 0 600 265 547  
E-mail: atut\_lobez@o2.pl  
www.atut-dom.pl, www.nga.pl

Partner ogólnopolskiej sieci firm  
Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl

**NAJTAŃSZA OFERTA**  
Jedynie za 700 zł/mkw  
Lesięcin - dom - bliźniak 100 mkw  
na działce 340 mkw. **Cena 70 000 zł**

**Chcesz prowadzić agroturystykę?**  
Nieruchomość idealna dla Ciebie  
**WYSIEDLE** Odnowiony, o ciekawej architekturze, budynek mieszkalny, - 6 pokoi, 2 kuchnie, budynek gospodarczy o pow 320 mkw po remoncie na każdą działalność, idealny na stajnie.

  
**Cena: 310 000 zł.**

Szeregowe informacje  
www.atut-dom.pl

 Tel. 0913974342 600 265 547

**Przytoń.** 1/4 pałacu Mieszkanie o pow. całkowitej 146 m2 położone na 2 poziomach od strony południowo zachodniej  
**Cena 230 000 zł.**



Więcej na www.atut-dom.pl

**WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

**WYSIĘGNIKI DO 15 m**  
**MŁOTY PNEUMATYCZNE**  
**MŁOTY UDERZENIOWE**  
**ZAGĘSZCZARKI**

**TEL. 668 832 327**  
72-200 NOWOGARD; UL. ROOSEVELTA 6

**Gabinet Kosmetyczny** Rok założenia 1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

**Usługi Remontowo Budowlane**

◊ Fachowość ◊ Doświadczenie  
◊ Solidność ◊ Gwarancja

Wawrzyniec Lubert  
Tel. 886 617 517

## List do redakcji

## Piękno ukryte

Z jednej strony zdają sobie sprawę z faktu, że w naszej mentalności leży docenianie tego, co cudze, i ignorowanie tego, co „własne”. Wokół siebie często widzimy tylko to, co złe, brudne i kompromitujące. Wzdychamy wówczas, z zawiścią myśląc, że inni mają lepiej. Zapominamy jednak, że inni również mają swoje zło, swoje brudy i swoje kompromitacje - i oni również komuś zazdroszczą, niektórzy być może... nam. Bezsensowna spirala zawiści. Kiedy my widzimy na własnym podwórku tylko puszkę po piwach i zardzewiałą trzepak, mieszkańcy wielkich, nowoczesnych metropolii zazdroszczą nam kameralności, spokoju i wszystkich tych wyróżniających małościowości aspektów, których nam już nie chce się zauważać i doceniać.

Sklamałbym, pisząc, że Łobez jest piękny. Au w wielu czytających te słowa wywołałbym pewnie ironiczny uśmiech. Bo piękno to pewne nienaruszalne, niepodlegające dyskusji kanony. Więc obiektywnie piękne miasta to Florencja, Kraków, Paryż, ale, na Boga, przecież nie Łobez. Z pewnością jednak nie skłamię, pisząc, że Łobez ma swój niepowtarzalny urok. Ukryty, niewidoczny na pierwszy rzut oka, zakurzony przez lata, ale wciąż żywy i oczekujący na wybudzenie ze śpiączki. Bardziej wrażliwe oczy dostrzegą w nim coś metafizycznego. Coś, obok czego nie da się przejść obojętnie i do czego zawsze chce się wracać. Swoją małą ojczyznę.

Co „zawdzięczamy” Niemcom, wiadomo powszechnie. Nie ma sensu, żebym rozpisywał się teraz na temat niezagojonych jeszcze ran. Pomorza Zachodniego nie oddali nam dobrowolnie, w ramach rekompensaty za zbrodnie wojenne. Nie ma jednak sensu oszukiwać samych siebie i świadomie zapominać o fakcie, że kształt i charakter obecnego Łobza został stworzony jeszcze przez Niemców. Niezależnie od sympatii lub antypatii wobec naszych zachodnich sąsiadów, trzeba przyznać, że na architekturze i organizacji urbanistycznej znali się jak mało kto w tamtych czasach. Pompatyczne, pełne przepychu i majestatu budynki, pomniki i inne tego typu konstrukcje, w bardzo wielu - obecnie polskich - miastach

zachowały się do dziś, w całości lub śladowo. Łobez jest jednym z nich.

Po legendarnym pomniku na wzgórzu Rolanda zostały dziś jedynie gruzy i wspomnienia. Gdyby przetrwał do dziś, z pewnością jego obecność budziłaby spore kontrowersje, bo przecież czcił pamięć niemieckich, a nie polskich żołnierzy walczących w pierwszej wojnie światowej, a na uroczystości odsłonięcia pomnika był obecny sam prezydent Niemiec, Paul von Hindenburg (po którym władzę w Rzeszy przejął Adolf Hitler). Kiedyś okolica ta tętniła życiem i była jednym z ulubionych miejsc spacerowiczów, z uwagi na ukształtowanie terenu, dużo zieleni, funkcjonalne ścieżki, piękne widoki. Dziś zostały jedynie zaniedbane ruiny, budzące raczej grozę niż podziw w tym uroczym przeciwzakątku miasta. Szkoda, że miejsce mogące stanowić jedną z atrakcji i wizytówek Łobza, obecnie zarasta mchem. Można jednak mieć nadzieję, że w najbliższych latach coś się w tej kwestii zmieni.

Kompleksowe przedstawienie wszystkich ciekawostek architektonicznych nie jest celem tego artykułu. W internecie, dzięki uprzejmości kilku mieszkańców, można znaleźć coraz więcej zdjęć przedstawiających dawny Łobez, powstają także prezentacje multimedialne, więc zainteresowani niemiecką częścią historii miasta mogą sami dotrzeć do tych materiałów. Chciałem jedynie zwrócić uwagę i uczulić na to, co w Łobzie piękne, ale najlepiej byłoby, gdyby każdy sam zdecydował, gdzie to piękno dostrzeże. Ja na przykład żałuję, że niedawno trzeba było pozbyć się sympatycznego pomnika-samolotu, którego stan techniczny ponoć zagrażał bezpieczeństwu spacerowiczów. Niby nie był to ani zabytek, ani cud techniki, a jednak na swój sposób robił wrażenie, miał swoją wartość sentymentalną. Nie mógłbym nie wspomnieć również o bajkowej promenadzie nad Regą, idealnej na randkę lub spacer z rodziną. Czytelnik mógłby z pewnością wskazać inne ulubione miejsca i obiekty. Każdy człowiek jest inny, a skoro nie ma dwóch dokładnie takich samych ludzi, to nie ma na świecie dwóch takich samych miast. Spoglądając na te zagadnienie z innej perspektywy - każda miejscowość jest wyjątkowa. Niektóre miasta potrafią tę swoją unikalność uwypuklić w lepszym stopniu, inne w gorszym, ale w tej kwestii zawsze można coś udoskonalić.

Ale akurat mieszkańcy Łobza mają prawo do poczucia wyjątkowości swojej małej ojczyzny nie tylko z racji tej nieco naciąganej definicji, którą przedstawiłem w poprzednim akapicie. Ta wyjątkowość wynika z historii, tej odległej i tej całkiem niedawnej. Nie każde małe miasto „po przejściach” stać na to, żeby wypromować daleko poza swoje wąskie mury własne czasopismo literackie. Nie każde jednoczy ludzi, którzy przy minimalnych dostępnych środkach bardzo aktywnie starają się o rozwój kulturalny i artystyczny jego mieszkańców. Nie każde może pochwalić się posiadaniem pasjonatów, którzy skutecznie walczą o to, żeby „ocalić od zapomnienia” to, co tego warte. Wreszcie, mało które może poszczycić się „wychowaniem” najpiękniejszej kobiety w kraju... To wszystko, i wiele innych aspektów, stanowi o niepowtarzalności Łobza. Tej niepowtarzalności, którą coraz rzadziej chcemy dostrzegać pod grubą warstwą błędów, konfliktów i niedoskonałości. Tak, one istnieją, nie można ich ignorować. Ale nie powinniśmy ignorować i omijać również tego, co wokół nas dobre i godne uwagi. Dla naszego własnego dobra.

A jeśli tym tekstem nie przekonałem czytelnika do spojrzenia na otaczającą nas rzeczywistość bardziej wyczułym, ale imniej wymagającym okiem, to na szczęście przysługuje mi prawo do obronienia swojej teorii starą, sprawdzoną prawdą - jak się nie ma co się lubi, to się lubi co się ma...

Lukasz Wierzbilo

Od Redakcji.

Pan Łukasz ma 22 lata i jest studentem Wyższej Szkoły Humanistycznej w Szczecinie na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna.

Jak sam o sobie napisał - moje zainteresowanie Łobzem wynika w dużej mierze z sentymentu, jakim darzę tę miejscowość. Tutaj wychowała się moja mama, w najbliższej okolicy mam liczną rodzinę, którą odwiedzam przy każdej nadarzającej się okazji. Łobez i okolice zawsze będą mi się kojarzyć z latami bez troski dzieciństwa i zawsze będę tu wracać z takim samym entuzjazmem.

Prawda, że ładnie...

## Bełczna - jak trawa

W „Tygodniku Łobeskim”, pana Kazimierza Rynkiewicza z dnia 20.10.2009r. Przeczytałam artykuł „Dwójka najlepsza, Bełczna w ogniu”, który mnie, matkę dzieci kończących tę szkołę, ogromnie zbulwersował. Ileż nietaktu mieć trzeba, by na podstawie „suchych” liczb zawartych w zestawieniu tabelarycznym zawyrokujeć o pracy nauczycieli tejże szkoły. Po przeprowadzonej analizie tabeli Pani *mm* stwierdza: Wyniki pracy nauczycieli mówią same za siebie.

Szanowna Pani *mm* - szkoła w Bełcznie istnieje 60 lat. Kończyłam ją przed laty, a w ubiegłym roku mój syn. Jego wyniki miały również wpływ na podane przez Panią liczby. Szkoda, że poza cyframi nie widzi Pani ludzi. W szkole w Bełcznie w latach 2006/2007,

2007/08 uczniowie osiągnęli najwyższe wyniki w testach kompetencyjnych. Na głowę bili kolegów z łobeskich szkół. Szkoda, że wówczas nie sięgnęła Pani za pióro i nie napisała niczego dobrego o tamtych uczniach. W ogniu był ktoś inny, i nie mam zamiaru go rozliczać.

W ubiegłym roku od września uczniowie z klasy mojego syna zostali podzieleni na dwuosobowe grupy, z którymi raz w tygodniu spotykali się nauczyciele i rozwiązywali testy. Zostawali po lekcjach, nie liczyli swojego czasu. W ostatni piątek każdego miesiąca nasze dzieci pisały próbne testy, które po sprawdzeniu były omawiane i znów nauczyciele wyjaśniali im to, z czym były trudności. Ile pracy w naszych uczniach włożyli pedagodzy z Bełczny, wiemy tylko my sami. Zdajemy sobie sprawę z tego, że gdyby byli w wielkiej łobeskiej szkole nikt nie

byłby w stanie poświęcić im tyle czasu. Moi krewni z Łobza, których dzieci były również szóstoklasistami, byli zszokowani tym, jak pracują nauczyciele w Bełcznie.

W ogólnym rozliczeniu należy wziąć pod uwagę środowisko i możliwości rodziców. W Łobzie mnóstwo uczniów pobiera korepetycje z różnych przedmiotów. To w dużej mierze przynosi efekty. Na wsi ludzi na to nie stać. Chciałabym dodać, że klasa szósta minionego roku szkolnego nie należała do wybitnie zdolnej. Takie roczniki też się trafiają.

Odnoszę wrażenie, że posiada Pani kompleks wsi. Właściwie wszyscy pochodzimy z większej lub mniejszej wsi, ale to nie ma nic do rzeczy. Nie wszystko co małe należy likwidować. Uważam, że gazeta, którą Pani reprezentuje, też nie należy do wielkich i ambitnych. A nie

mam nic przeciwko niej. Nawet tu, na wsi, ją kupujemy. Każdy ma gdzieś swoje miejsce. Pani nie uczyniła najmniejszej chęci, by do tej szkoły zajrzeć. Nie zainteresowała się Pani jej życiem. Bezmyślnie wydała Pani krzywdzącą opinię o ludziach, którzy nie pracują lecz harują. Amy jesteśmy im za to wdzięczni. Nasze dzieci są doceniane, zauważane, osiągają również dobre wyniki w innych dziedzinach.

Isą cóż – naszymi dziećmi, nie nauczycieli, i to my wiemy na co ich stać. A przy okazji szanowna Pani *mm* - nazwa Bełczna odmień się przez przypadki tak jak trawa. Mieszkamy więc w Bełcznie – nie w Bełcznej. Szkoła Podstawowa również jest w Bełcznie, a jedziemy do Bełczny. To tak na przyszłość.

Z poważaniem I.P.

## Bełczna - jak trawiasta

Na łamach naszego Tygodnika (Nr 26 (339) z 24.06.2008 r.) w artykule pod tytułem „Jak odmieniać nazwy wsi” cytowaliśmy odpowiedź na nasze zapytanie, odnośnie odmiany m.in. nazwy Bełczna.

Przytaczam cytaty autorstwa prof. dr hab. Mirosława Skarżyńskiego z Poradni Językowej Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego: „Nazwy Bełczna, Meszne odmieniają się tak, jak i przymiotniki, a więc Bełcznej, Mesznej, w Bełcznej, w Mesznej. Wątpiących proszę odsyłać do „Wykazu urzędowych nazw miejscowości w Polsce”. Toteż droga Pani I.P. - Bełcza odmieniamy, nie jak trawa, ale jak - trawiasta.

To, że szkoła w Bełcznej upiera się przy błędnej odmianie, to już nie moja wina, jak również nie moja wina jest, że nikomu, odpowiedzialnemu za poprawną polszczyznę, przez tyle lat nie chciało się sprawdzić odmiany, to także nie jest moją winą. Podobnie jak nie moją winą jest fakt, że szkoła ta miała najniższe wyniki w nauczaniu w minionym roku szkolnym na terenie gminy Łobez.

Szanowna Pani I.P. zarzuca mi nietakt, bowiem jakoby jedynie na podstawie tabeli zawyrokowałam o pracy nauczycieli. Ileż nietaktu ma wobec tego Zachodniopomorski Kurator Oświaty, który zobowiązał Szkołę Podstawową w Bełcznej do opracowania programu i harmonogramu poprawy efektywności kształcenia?

Mój tekst nie miał na celu obrażania nauczycieli ze Szkoły Podstawowej w Bełcznej. Była to krótka anali-

za wyników. Pytanie - czy ja jestem bezlitosna, czy liczby?

Nieprawdą jest też, że mam jakoby jakiś kompleks wsi. Gdyby tak było, nie pisałabym o Centrum, Kształcenia, o dzieciach i młodzieży, która z takim zaangażowaniem sadziła kwiaty i krzewy w tej miejscowości, nie pisałabym o rodzicach, którzy jako bodajże jedyni w całej gminie zaangażowali się w sprzątanie po remoncie szkoły, aby zdążyć przed pierwszym dzwonkiem. Artykułów o Bełcznej było sporo, przeważnie pozytywne. To właśnie na łamach Tygodnika prezentowaliśmy sukcesy dziewcząt z Bełcznej.

Pyta Pani, dlaczego w ubiegłym roku nie napisałam o sukcesie szkoły. Zapewne dlatego, że w ogóle nie odnosiłam się do wyników nauczania szkół podstawowych na terenie łobeskiej gminy, w 2007 – nie pracowałam w Wydawnictwie, toteż nie było to możliwe.

Wiele placówek oświatowych współpracuje z nami, informuje nas o różnych uroczystościach, sukcesach swoich uczniów, przesyłane są informacje o tym, co dzieje się na ich terenie. Zawsze jesteśmy otwarci na współpracę i zawsze publikujemy nadsyłane teksty. Ze Szkoły Podstawowej w Bełcznej takich informacji nie otrzymujemy, a przecież czasami wystarczy podnieść słuchawkę.

Nie jestem za tym, aby zamykać szkołę, wręcz przeciwnie. Sama uczyłam się w niewiele liczniejszej szkole wiejskiej. Dzięki temu nauczyciele z powodzeniem mogli wykorzystywać różne formy nauczania, poza lekcjami wykładowymi, skupiający-

mi się na przekazywaniu wiedzy, notatkach i sprawdzaniu jej w formie pytań, kartkówki czy sprawdzianów.

Nie wyróżniam też szczególnie jakiegokolwiek szkoły na terenie powiatu łobeskiego, do żadnej nie mam sentymentu, ani nie jestem w jakikolwiek sposób związana z żadną placówką oświatową, z tego prostego względu, że do żadnej z nich nie uczęszczałam. Nie mam więc ani sentymentów, ani tym bardziej - uprzedzeń.

Nie wiem jak jest w Bełcznej, ale, niestety, często jest tak, że w wielu szkołach spora grupa nauczycieli preferuje jeden-dwa rodzaje nauczania, a przecież jest cały wachlarz do wyboru, bo nie jest żadną tajemnicą, że ludzie dzielą się na 3 grupy pod względem wykazywanych skłonności w procesie uczenia się. Są to: słuchowcy, wzrokowcy i czuciowcy, którzy nie lubią słuchać, wolą działania i zapamiętują to, co sami wykonali; dla nich najlepszą metodą nauczania jest drama, lekcje, w których działają emocje, zajęcia praktyczne, doświadczenia.

Według Dale, a najwięcej uczeń zapamiętuje podczas praktyki i działania, bo aż 70 proc. materiału, w trakcie gier dyskusyjnych - 50 proc., demonstracji 30 proc., przekazu audiowizualnego 20 proc., czytania 10 proc., gdy popularnego tak bardzo wykładu zaledwie 5 proc.

Czy uczniowie w szkołach mają możliwość pracy za pomocą dramy? Czy na zwykłych lekcjach uczą się dzięki inscenizacjom, kalamburam, poprzez zabawę i działanie? Nie

wiem – ja miałam to szczęście, że moje lekcje właśnie tak wyglądały, tzw. słabi uczniowie dzięki temu szybko kojarzyli wiedzę z działaniem, co pozwalało im na szybkie zapamiętywanie treści nauczania.

Dzięki temu, że było nas od kilku do kilkunastu uczniów w klasie, mieliśmy wpływ na to, co działo się na lekcji, współtworzyliśmy ją, często sami prowadziliśmy zajęcia. Nauczyciel spokojnie czuł jedynie nad przebiegiem. Często były to lekcje, w których o ciszę było trudno, efekty jednak mówiły same za siebie. Uczyliśmy się przez działanie, współpracę i co najważniejsze - przez przeżywanie. Jest takie przysłowienie: „Powiedz, a zapomnę. Pokaż, a zapamiętam. Pozwól wziąć udział, a zrozumie” - warto je zapamiętać.

Czy w tutejszych podstawówkach prowadzone są lekcje bez użycia książek, zeszytów i w pustej sali bez ławek, a czasem i krzesel? Nie wiem. Wiem jedynie, że nauczyciel ma sporo narzędzi, które może wykorzystywać w swojej pracy dydaktycznej, właśnie w zależności od uczniów w danej grupie. Dlatego nie przemawia do mnie gorszy-lepszy rocznik, ale – inna grupa z inną skłonnością procesów nauczania. Pytanie tylko, czy to uczeń powinien dostosować się do nauczyciela, czy może nauczyciel – do ucznia? Nie sztuką przecież być dumnym z wyników nauczania, gdy klasa „jest mocna”, sztuką jest nauczać tak, aby uczeń pojął, zrozumiał i zapamiętał.

Być może w przyszłym roku Bełczna będzie miała najwyższe wyniki, a w „ogonie” będzie inna szkoła. Jeśli tak, to napiszę: „Bełczna najlepsza”, czego wszystkim nauczycielom, rodzicom i uczniom tej szkoły szczerze życzę.

Magdalena Mucha

# Łobeski produkt lokalny? Jaki?

**(ŁOBEZ). Jeszcze kilka lat temu do łobeskiego magistratu pukali inwestorzy zainteresowani wybudowaniem dużej fabryki artykułów spożywczych, w której miały być produkowane słodczyce. Wówczas interesował ich teren o obszarze około 15- 20 ha. Inny myślał o ulokowaniu fabryki galanterii budowlanej, ale jego interesował obszar 4-5 ha.**

Inwestorzy pojechali dalej, bo tutaj takich terenów nie było. Obecnie, po wielu rozmowach, dyskusjach i wyjaśnieniach, radni w końcu zgodzili się na zmianę granic administracyjnych. Teraz rozpocznie się procedura, która trwać będzie dwa lata. Po tym czasie tereny w kierunku do Bonina i przy trasie na Drawsko Pomorskie znajdują się w granicach administracyjnych miasta (aż do szkółki drzew). Te tereny są już częściowo uzbrojone i miasto będzie mogło je wskazać potencjalnemu inwestorowi. Teren ten w planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczony jest pod przemysł.

Obszar objęty planem to 72 ha, z czego 57 ha to własność gminy. Cały obszar objęty zmianą to około 107 ha. Część terenów, nie objętych planem, według projektu znajduje się w granicach miasta. W tym przypadku będzie możliwość wydania decyzji o warunkach zabudowy na zasadzie sąsiedztwa.

Plan będzie obejmował małe działki z możliwością ich łączenia, będzie więc elastyczny. W zależności od potrzeb będzie można „ulokować” na omawianym terenie zarówno mniejszego, jak i większego inwestora.

Przy wydawaniu decyzji o warunkach zabudowy patrzy się na możliwość uzbrojenia terenu. Jeżeli nie ma możliwości uzbrojenia, jest wiercona studnia i budowa oczyszczalni.

Na tym terenie część gruntów należy do Skarbu Państwa, w tej chwili dzierżawionych przez rolników. Jeśli jednak jest plan dla tego terenu, to gmina może przejąć teren pod inwestycje celu publicznego.

Dopóki rolnik będzie używał te-



renu, jako rolny, będzie płacił podatek rolny.

Koszt przedsięwzięcia będzie wynosił w granicach 80-100 tys. złotych. Dotyczyć będzie wytyczenia działek z dokładnością do 1 mkw., zmianę w księgach wieczystych, zmianę numeracji działek. Koszty będą poniesione w 2011 roku. Wniosek składany jest do wojewody do końca marca. Wojewoda przekazuje wniosek do MSWiA, które do końca lipca podejmuje w tej sprawie decyzję. Zmiana granic administracyjnych wchodzi w życie z nowym rokiem.

Wiele wątpliwości, jeszcze podczas ostatniej komisji, miała przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Kobiółka, która pytała, czy wydanie 100 tys. złotych i wprowadzenie na planach zmiany omawianych terenów jako przemysłowo-usługowe ściągnie inwestorów... Wskazywała, że na terenie miasta istnieją tereny, które mogą być wykorzystane pod inwestycje usługowo-przemysłowe, bez wydawania środków finansowych na dokonanie omawianej zmiany, przykładowo: Nowamyl, Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa, teren nad torami przy ul. Waryńskiego do Świętoborca, Unimie, a inwestorów i tak niema. Dodała, iż ziemie te nie wymagają zaangażowania znacznych środków finansowych do tego, aby mogła być realizowana na nich inwestycja.

Wskazywała też, że w chwili kryzysu nie należy oczekiwać dużego zainteresowania inwestorów.

A przecież, jak argumentowali urzędnicy, plan robiony jest właśnie po to, aby ściągnąć inwestorów, przecież inwestor, jeśli już się pojawi, to będzie chciał od razu wejść na gotowy grunt, a nie czekać latami aż gmina poradzi sobie z długotrwałymi procedurami.

Na omawianym terenie jest sieć redukcyjna gazu wysokiego ciśnienia, wkrótce będzie wykonane odejście na gaz średniego ciśnienia. Przez ten teren położona jest sieć wodociągowa do Bonina i Budziszcz. Tereny te mają zaopatrzenie w wodę i gaz. Jest możliwość podłączenia energii i jest dojazd. Urzędnicy zwrócili uwagę, by patrzeć perspektywnie na 5-10 lat do przodu, tym bardziej, że gdy wchodzi w grę budowa zakładu przemysłowego, istnieje możliwość partycypowania w kosztach budowy części uzbrojenia.

Wskazywane przez radnych dostępne tereny pod przemysł okazały się nie aż tak atrakcyjne, jakby się to z pozoru wydawało. Grunt przy oczyszczalni ścieków jest, ale niewielki, podobny jest w kierunku Łobżan, tereny wokół ZNMR są nieuzbrojone, z kolei na terenie między Łobżem a Świętoborcem jest tylko kanalizacja, ale grunty i tak nie są gminne, ale agencyjne.

Jak poinformował burmistrz Ryszard Sola, zgłaszając się do niego inwestorzy, którym wskazuje działki, między innymi są to tereny wokół „krochmalni”, oczyszczalni, ale słyszy, że działki są zbyt małe i

nieuzbrojone, a więc i nieatrakcyjne.

- Obejmijmy ten teren planem, na pewno to, zrobimy z tego nasz produkt. Argumentem będzie to, iż grunty te będą odrolnione i będzie można je sprzedać. W innym przypadku nie ma szans, aby powstał na terenie gminy jakiś znaczący zakład – powiedział burmistrz.

Z jednej strony dobrze mieć takie tereny „pod ręką”, z drugiej trzeba mieć też świadomość, że zarówno miasto, jak i gmina położone są w oddaleniu od dużych ośrodków miejskich, a przecież jednymi z najwyższych kosztów są koszty logistyczne.

Jakkolwiek by nie było, nie można siedzieć z założonymi rękami i narzekać, że miasto leży na uboczu, bo ani miasta, ani terenów wokół nie przeniesie się bliżej ośrodków. Być może kryzys stanie się naszym sprzymierzeńcem – gdy firmy liczą każdy grosz, plusem mogą być relatywnie niskie koszty gruntów i spora grupa osób poszukujących pracy. Radni wskazywali na brak kwalifikacji, dodając, że osób wykształconych tu nie będzie. Ale jeśli odwrócić sytuację, to może się okazać, że przy dużym zakładzie, albo kilku średnich, młodzi ludzie sami zaczną poszukiwać kierunków kształcenia zgodnych z dziedzina produkcji na danym terenie.

Inna rzecz, że takie rozwiązania powinny być wejść tu już 20 lat temu, ale jak mówi przysłowie – lepiej późno, niż wcale. mm

**Szkoła Podstawowa w Dobrej****Dziewczęta piąte w województwie**

20 października w Stargardzie Szczecińskim odbywały się Finały Wojewódzkie I. M. S. w sztafetowych biegach przelajowych.

W zawodach startowali mistrzowie powiatów w poszczególnych kategoriach. W każdym biegu startowało około dwudziestu zespołów. Zespół dziewcząt, złożony z zawodniczek trenujących lekką atletykę w UKS „ARBOD”, ze szkoły podstawowej w Dobrej, który reprezentował Powiat Łobeski, zajął w tych zawodach bardzo wysokie 5 miejsce.

Dziewczyny biegały w składzie: Milena Sadowska, Patrycja Florczak, Agata Madajczyk, Justyna Zachciał, Daria Bacza, Natalia Szymczak, Oliwia Śmiłowska, Laura Mikołajczyk, Paulina Kubacka, Elwira Leszczyńska. Przed zawodniczkami czas wytrwałej pracy i przygotowań do startu w Mili Goleniowskiej. (o)

**Sensacyjne zwycięstwo Sarmaty nad liderem - hat trick Krzysia Szkupa!****Hutnik Szczecin - Sarmata Dobra 1:6 (2:0)**

**Sarmata:** M. Kamiński - Jaszczuk, Mędrak, D. Dzierbicki, Pacelt, Grochulski, Szkup, E. Kamiński (80' Garliński), Olechnowicz (75' Guźniczka), Padziński (85' Kaleta), Kliś (61' Szwąder) oraz Marciniak. Trener Tomasz Surma.

**Sędziowali:** Królikowski (główny), Jaszczyński (asystent 1), Baranowski (asystent 2).

**Strzelcy bramek dla Hutnika:** Białecki 69'; **dla Sarmaty:** Krzysztof Szkup 3 (24', 83' i 90'+3'), Arkadiusz Jarymowicz (Hutnik) sam. 15', Damian Padziński 53', Łukasz Olechnowicz 65'.

W znakomitych nastrojach wrócili późnym sobotnim wieczorem do Dobrej, piłkarze Sarmaty, po kolejnym meczu IV ligi zachodniopomorskiej. Sarmata gościł w Szczecinie na pięknym obiekcie Hutnika, gdzie o godzinie 19.30, przy świetle elektrycznym i licznej publiczności, rozegrał mecz z aktualnym liderem IV ligi.

Beniaminek z Dobrej, skazywany przez co niektórych już przed meczem na zdecydowaną porażkę, zagrał świetny mecz i odniósł sensacyjne zwycięstwo 6:1. O ile w sporcie zwycięstwa okazały się, że każdy mecz, jak mawiał Wybitny Polski

Trener, można „wygrać, przegrać lub zremisować”, o tyle zdumienie mogą budzić rozmiary zwycięstwa i styl, w jakim zostało przez Sarmatę osiągnięte. W sobotnim meczu uwiarydociły się te cechy Sarmaty, które były jego silną bronią w zwycięskich meczach na boiskach klasy okręgowej i V ligi; bardzo mocna gra zespołowa wszystkich zawodników i prawie bezbłędne realizowanie założeń taktycznych trenera Tomasza Surmy. Jedynie Damian Dzierbicki otrzymał indywidualne polecenie - miał być „plastrem” Grzegorza Guni, obecnie najlepšíego strzelca Hutnika. I trzeba przyznać, że ten utalentowany 19-latek spisał się doskonale i wyłączył z gry wspomnianego wyżej napastnika gospodarzy.

Przełomowym momentem tego meczu okazała się 15 minuta spotkania, kiedy Sarmata wykonywał pierwszy rzut różny tego meczu. Do piłki podszedł Krzysztof Szkup i płaskim podaniem, wzdłuż linii bramkowej, zagrał do będącego w polu kar-

nym Hutnika Emiliana Kamińskiego, ten odwrócił się i zagrał mocno piłkę wzdłuż bramki. Leczącą piłkę próbował wybić jeden z obrońców Hutnika, lecz zrobił to tak niefortunnie, że trafiła ona ponownie do E. Kamińskiego, który zagrał ją ponownie bardzo mocno wzdłuż bramki i tym razem odbiła się ona od A. Jarymowicza i wpadła do bramki Hutnika. Już w tym momencie „powiało” sensacją. Jednak dalsza gra Sarmaty spowodowała, że super sensacyjny okazał się końcowy wynik sobotniego meczu. Już w 24 min. Krzysztof Szkup znakomitym strzałem z rzutu wolnego, z ok. 30 metrów od bramki Hutnika, umieścił piłkę w okienku bramki Marka Ufnala. Prowadząc 2:0 Sarmata grał dalej bardzo konsekwentnie zespołowo w obronie, co sprawiało, że drużynie Hutnika, mimo wielu starań, ciągle nie udawało się wypracować dogodnych sytuacji strzeleckich. Natomiast coraz groźniejsze stawały się kontrataki Sarmaty; w 53 min.



Damian Padziński silnym strzałem z woleja z ok. 12 metrów podwyższył wynik na 3:0, a w 65 min. Łukasz Olechnowicz, po podaniu K. Szkupa, z bliskiej odległości zdobył czwartą bramkę. W 69 min. gospodarze przeprowadzili pierwszą i - jak się później okaże - jedyną skuteczną akcję tego meczu; Białecki otrzymał piłkę przed polem karnym Sarmaty i po krótkim rajdzie strzałem po ziemi uzyskał honorowego gola. Ostatnie minuty meczu to popis skuteczności kontrataków Sarmaty i skuteczności Krzysztofa Szkupa, który strzałami po ziemi w 83 min. oraz w doliczonym czasie meczu zdobył następne bramki i ustalił wynik na 1:6 dla Sarmaty. Ostatnie dwa zwycięstwa Sarmaty i strzelenie w nich aż 12 bramek, pozwalają przypuszczać, że Sarmata nie musi być, jak to niektórzy zakładali przed sezonem, głównym kandydatem do spadku, a wprost przeciwnie, potencjał jaki posiada drużyna może być w przyszłości świadkami jeszcze niejednej niespodzianki. Następny mecz ligowy Sarmata rozegra ze Stalą Szczecin 8 listopada, jednak w sobotę, 31 października, w ramach III rundy Pucharu Polski spotka się w Kołbaskowie z miejscowym Zrywem, grającym w A klasie.



**Liga Koszykówki Kadetek****UKS Radowo Małe udanie rozpoczął sezon**

(RADOWO MAŁE) 24 października rozpoczął się kolejny sezon Zachodniopomorskiej Ligi Koszykówki Kadetek 1994 r. Dziewcząt z Radowa zagrały mecz z „Herkulesem” Białogard.

Pierwsze dwie kwarty były wyrównane, jednak w dwóch kolejnych nasza drużyna zdobyła większą przewagę punktową. Mecz zakończył się wynikiem 76:56 dla Radowa Małego. Najwięcej koszy dla „Rudzików” rzuciła Dorota Kusyk.

Skład drużyny Budziczek: Agnieszka Sira, Dorota Kusyk, Sandra Tchórz, Agnieszka Lewandowska, Andżelika Lewicka, Dominika Strzelczyk, Natalia Żalobowska, Patrycja Komosa, Anna Wawrzyniak, Anna Kłosowiak, Aleksandra Brzezińska, Aleksandra Przygocka. Trener Mirosław Budzyński.

Serdecznie zapraszamy na mecz dziewcząt UKS Radowo Małe, który odbędzie się w niedzielę, 8 listopada, w hali w Radowie Małym, o godz. 12. *Agnieszka Lewandowska*

**Orlik w listopadzie**

(WĘGORZYNO). Już za trzy tygodnie miłośnicy sportu będą mogli korzystać z Orlika. 21 października firma zgłosiła zakończenie robót na boisku.

Gmina Węgorzyno dość późno przystąpiła do budowy Orlika na terenie swojej gminy w porównaniu do ościennych gmin. To jednak wyszło na plus budżetowi gminy, albowiem budowa pokryła się z kryzysem i zmniejszoną liczbą budowanych boisk. Ceny za wykonanie spadły, dzięki czemu, jak poinformowała

burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz podczas sesji Rady Miasta, gmina Węgorzyno za Orlika zapłaciła 1.039 tys. zł. Przy boisku za środki własne gminy zostało dodatkowo wykonane odwodnienie skarpy, które ma zabezpieczać boisko przed zalaniem podczas obfitych opadów deszczu.

Również za własne środki Gmina zakupi 3 maszty, które będą zamontowane przy Orliku.

Na wiosnę pozostanie zagospodarowanie otoczenie Orlika, w tym nasadzenia krzewów i drzewek. mm

**Liga ORLIK 2009/2010**

Obiekty sportowe Orlik 2009 żyją z dnia na dzień stają się coraz bardziej oblegane przez amatorów sportu i rekreacji na świeżym powietrzu. W każdy poniedziałek, po południu, przy sztucznym oświetleniu jupiterów, na Orlikach w Resku, Chociwlu i Łobzie rozgrywana jest Liga ORLIK 2009/2010, z udziałem najmłodszych drużyn trampkarzy z 6 okolicznych gmin. W miesiącach wrześniu i październiku przeprowadzono siedem rund spotkań. Do zakończenia sezonu jesiennego zostały jeszcze dwie kolejki meczów.

**Podajemy wyniki spotkań z 19.10.2009 r.****Orlik w Resku**

Węgorzyno - Radowo Małe	8:0
Resko - Węgorzyno	4:1
Resko - Radowo Małe	10:1

**Orlik w Łobzie**

Łobez - Chociwel	3:0
Dobra - Chociwel	4:1
Łobez - Dobra	11:1

**Tabela po I rundzie rozgrywek Ligi ORLIK**

	mecze	punkty	bramki
1. ŁOBEZ	7	19	54:6
3. DOBRA	7	15	17:18
2. CHOCIWEL	7	12	31:17
4. WĘGORZYNO	7	12	29:15
5. RESKO	7	9	25:39
6. RADOWO MAŁE	7	0	6:66

Następne terminy spotkań - 26.10.2009 r. o godzinie 17.00, na Orliku w Resku: Resko - Łobez, Resko - Dobra, na Orliku w Chociwlu: Chociwel - Radowo Małe, Chociwel - Węgorzyno.

*Zdzisław Bogdanowicz*

**Grała liga****Wyniki i tabele****IV liga**

Hutnik Szczecin - Sarmata Dobra 1:6;  
Piaś Drzonowo - Drawa Drawsko Pomorskie 1:1; Piaś Chociwel - Leśnik/Rossa Manowo 0:0; Stal Szczecin - Gryf Kamień Pomorski 1:2; Victoria Przecław - Vineta Wolin 0:1; Wybrzeże Rewalskie Rewal - Ina Goleniów 1:1; Gwardia Koszalin - Sława Sławno 7:0. Mecz Sokół Pyrzyce - Pogoń Barlinek przełożony na środę.

1. Hutnik Szczecin	26 27:13
2. Vineta Wolin	24 27:13
3. Pogoń Barlinek	24 19:6
4. Wybrzeże Rewalskie	24 27:10
5. Gryf Kamień Pom.	24 39:13
6. Ina Goleniów	23 19:13
7. Gwardia Koszalin	23 24:12
8. Victoria Przecław	21 20:12
9. Sarmata Dobra	16 25:20
10. Leśnik/Rossa Manowo	12 11:12
11. Piaś Chociwel	12 17:20
12. Drawa Drawsko Pom.	11 10:15
13. Sokół Pyrzyce	10 15:30
14. Stal Szczecin	5 11:28
15. Sława Sławno	5 7:41
16. Piaś Drzonowo	5 10:50

**V liga**

Sparta Węgorzyno - Odra Chojna 4:5;  
Woda Piaś II Rzecko - Polonia Płoty 2:2; Kluczewia Stargard Szcz. - Iskierka Szczecin 7:0; Pomorzanie Nowogard - Orzeł Trzciański-Zdrój 0:0; GKS Mierzyn - Stal Lipiany 1:1; Świt Szczecin - Zorza Dobrzyń 2:0; Kłós Pelczyce - Osadnik Myślibórz 2:1; Arkonia Szczecin - Sparta Gryfice 3:3.

1. Kluczewia Stargard	27 33:8
2. Odra Chojna	23 29:17
3. Polonia Płoty	23 32:9
4. Arkonia Szczecin	23 29:11
5. Stal Lipiany	19 23:26
6. Orzeł Trzciański-Zdr.	18 21:20
7. Sparta Gryfice	18 21:19
8. Osadnik Myślibórz	17 24:20
9. Kłós Pelczyce	14 11:21
10. Pomorzanie Nowogard	13 7:11
11. Woda-Piaś Rzecko	13 13:21
12. Świt Szczecin	13 14:17
13. GKS Mierzyn	12 13:21
14. Iskierka Szczecin	9 7:25
15. Zorza Dobrzyń	9 10:23
16. Sparta Węgorzyno	7 12:30

**Klasa Okręgowa**

KP Chemik II Police - Mewa Resko 3:3; Pogoń II Szczecin - Światowid Łobez 2:0; Korona Stuchowo - Wicher Brojce 0:1; Jeziorak Szczecin - Flota II Świnoujście 6:0; Orzeł Łoźnica - Masovia Maszewo 3:1; Dąbrowia Stara Dąbrowa - Ehrle Dobra Szczecińska 1:0; Wicher Reptowo - Ina Ińsko 3:4; Fagus Kołbac - Promień Mosty 4:0.

1. Masovia Maszewo	29 27:11
2. Jeziorak Szczecin	26 36:7
3. Wicher Brojce	25 26:15
4. Ehrle Dobra Szcz.	24 21:12
5. Pogoń II Szczecin	23 44:12
6. Fagus Kołbac	21 25:16

7. Orzeł Łoźnica	20 19:19
8. Korona Stuchowo	18 21:19
9. Flota II Świnoujście	16 27:29
10. Światowid Łobez	15 16:25
11. Promień Mosty	14 19:32
12. Ina Ińsko	12 19:29
13. Dąbrowia St. Dąbrowa	10 20:25
14. Chemik II Police	6 14:35
15. Wicher Reptowo	5 19:42
16. Mewa Resko	4 12:39

**A klasa**

Błękitni Trzygłów - Radovia Radowo Małe 4:3; Sowińska Sowno - Olimpia Nowogard 1:4; Jantar Dziwnów - Pionier Żarnowo 2:1; Bałtyk Gostyń - Bałtyk Międzywodzie 3:3; Rega II Trzebiatów - Znicz Wysoka Kamieńska 3:0; Fala Międzyzdroje - Iskra Golczewo 2:0; Orzeł Prusinowo - Bizon Cerkwica 0:8.

1. Rega II Trzebiatów	24 40:11
2. Radovia Radowo M.	24 32:11
3. Jantar Dziwnów	23 29:15
4. Błękitni Trzygłów	20 24:19
5. Fala Międzyzdroje	19 15:9
6. Olimpia Nowogard	19 32:20
7. Iskra Golczewo	16 18:15
8. Bizon Cerkwica	14 24:20
9. Sowińska Sowno	10 19:36
10. Pionier Żarnowo	9 21:28
11. Bałtyk Międzywodzie	8 21:23
12. Bałtyk Gostyń	8 28:28
13. Znicz Wysoka Kam.	1 16:46
14. Orzeł Prusinowo	1 7:45

**B klasa**

Znicz Sulibórz - Orkan II Suchań 2:3; Sparta Lubieniów - Piaś Kolin 2:3; Saturn Szadzko - Ogniwo Dzwonowo 4:2; Sokół Sokoliniec - Derby Ulikowo 5:0. Światowid II Łobez pauzował.

1. Sokół Sokoliniec	21 23:9
2. Orkan II Suchań	15 23:12
3. Światowid II Łobez	14 19:11
4. Piaś Kolin	14 17:16
5. Znicz Sulibórz	12 17:19
6. Saturn Szadzko	10 12:16
7. Derby Ulikowo	7 10:16
8. Sparta Lubieniów	6 16:28
9. Ogniwo Dzwonowo	4 13:23

**I Liga Oldbojów**

Iskra Białogard - Światowid Łobez 1:1; Amator Kołobrzeg - Lotnik Mirosławiec 6:1; Drink Team Szczecin - Unia Białogard 3:2; Zryw Kretomino - Rega Trzebiatów 2:1; Pamet Świdwin - Sarmata Dobra 4:0; Bukowina Wałcz - Ina Ińsko 1:7.

1. Pamet Świdwin	23 35:25
2. Zryw Kretomino	23 31:18
3. Amator Kołobrzeg	21 41:24
4. Iskra Białogard	19 25:18
5. Ina Ińsko	17 33:28
6. Światowid Łobez	16 23:22
7. Sarmata Dobra	13 18:18
8. Unia Białogard	13 14:17
9. Lotnik Mirosławiec	12 20:28
10. Bukowina Wałcz	12 14:23
11. Drink Team Szczecin	8 19:41
12. Rega Trzebiatów	6 16:27

## Galeria tygodnika



**Dominik z rodzicami**

**Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie**  
**Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184**



**Ula & Paweł**

**Resko. Studio Foto-Klif. Edward Lipa**

**Studio Foto-Klif Fotografowanie-Wideofilmowanie**  
**Edward Lipa- Resko-Dom Kultury.**  
**Tel.0508285242. www.fotoklif.com.pl**

## Remonty w gminie

(ZAGÓRZYCE). 18 września br. zawarto umowę na rozbudowę remizy strażackiej w Zagórzycach z Piotrem Kurysiem, prowadzącym działalność gospodarczą pn. Zakład Produkcyjno-Handlowo- Usługowy z siedzibą w Świerznie. Wartość umowy wynosi brutto 247.961,01 zł. Termin zakończenia prac ustalono do końca czerwca przyszłego roku.

(DOBIESZEWO). W dniu 30 września br. zawarto umowę na budowę świetlicy wiejskiej w Dobieszewie z Piotrem Makuchem, prowadzącym działalność gospodarczą pn. Zakład Handlowo Usługowy „MAKRES” z siedzibą w Resku. Wartość umowy wynosi brutto 245.800,52 zł. Termin zakończenia prac ustalono również do końca czerwca roku przyszłego.

(ŁOBEZ). Zakończono budowę sieci kanalizacji sanitarnej w ul. XXX-lecia. oraz kanalizacji sanitarnej w ul. Przedmiejskiej w Łobzie. Wartość robót brutto – 546.749,73 zł.

Został ogłoszony przetarg na budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej z przyłączami w ul. Przemysłowej w Łobzie. Przedmiotem zamówienia jest uzbrojenie terenu 13 nowo wydzielonych działek budowlanych przeznaczonych pod budownictwo jednorodzinne mieszkaniowe przy ul. Przemysłowej po byłych ogródkach działkowych. W

tym miejscu zaprojektowano system kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej, wykorzystując przy tym spadki terenu umożliwiające grawitacyjny spływ ścieków, z odprowadzeniem ścieków do istniejącej sieci kanalizacji ogólnospławnej.

Sieć wodociągową zaprojektowano jako odgałęzienie istniejącej sieci wodociągowej zlokalizowanej w pasie drogi powiatowej o numerze ewidencyjnym 151. Termin wykonania robót budowlanych zaplanowano do końca maja przyszłego roku.

(RYNOWO). Został już ogłoszony przetarg na przebudowę sieci wodociągowej z przyłączami w miejscowości Rynowo. Termin wykonania robót ustalono do połowy grudnia bieżącego roku.

Celem opracowania jest poprawa gospodarki wodnej oraz warunków technicznych i eksploatacji dla zabudowań mieszkalnych poprzez wyłączenie z eksploatacji istniejącej sieci wodociągowej ze względu na bardzo zły stan techniczny sieci i przyłączy.

Opis techniczny do projektu budowlanego sieci wodociągowej z przyłączami w miejscowości Rynowo, gmina Łobez, wykonał inż. Andrzej Pięścionek. Nie do końca był pewien, czy wykonywał opis dla Rynowa, czy Świdwina, bowiem w tekście jest raz Rynowo raz Świdwin. um



### POWIATOWE KRYMINAŁKI

#### Kradła prąd

21.10. Dzielnicy z Posterunku Policji w Resku zatrzymała 48-letnią kobietę, która poprzez podłączenie przewodu elektrycznego z pominięciem licznika kradła energię elektryczną. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Posterunek Policji w Resku.

#### Kierował mimo zakazu sądowego

24.10. Policjanci z Posterunku Policji w Węgorzynie zatrzymali 44-letniego mężczyznę, który kierował samochodem marki Mercedes, znajdując się w stanie nietrzeźwości. Kierowca w organizmie miał 2,6 promila alkoholu. Ponadto posiadał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Posterunek Policji w Węgorzynie.

#### Działania kontrolne na drogach powiatu drawskiego

24.10. 59 mandatów karnych i 10 odebranych dowodów rejestracyjnych,

to wynik działań kontrolnych policji na drogach powiatu drawskiego.

W sobotę w godzinach popołudniowych w powiecie drawskim prowadzone były wzmożone działania kontrolne pod kryptonimem „Powiat”. W działaniach tych uczestniczyli policjanci RD z: KPP Wałcz, KPP Łobez oraz KPP Świdwin, a także funkcjonariusze Żandarmerii Wojskowej z Oleszna.

W sumie w akcji uczestniczyło 10 policjantów i 2 żandarmów.

W trakcie 107 kontroli pojazdów mundurowi ujawnili 1 przestępstwo kierowania pojazdem pod wpływem alkoholu i 76 wykroczeń, w tym 55 związanych z przekroczeniem prędkości.

W stosunku do niezdyscyplinowanych kierujących policjanci zastosowali 59 mandatów karnych i 17 pouczeń. W jednym przypadku będzie wszczęta sprawa karna. Za kierowanie w stanie po spożyciu alkoholu sprawcy grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

Celem tych działań było przede wszystkim ujawnienie niebezpiecznych wykroczeń w ruchu drogowym oraz wyeliminowanie z ruchu nieodpowiedzialnych kierujących, którzy swoim zachowaniem stwarzają poważne zagrożenie dla innych użytkowników dróg.

**Pani radna Nowicka - czy pani mąż sprzedaje chociaż kilogram jabłek w tych marketach - pytał radny Krzysztof Dyl**

# Przeegrali podatek od marketów

(DRAWSKO POM.) Na ostatniej sesji w Radzie Miejskiej doszło do sporu o podatek od marketów. Kilku radnych chciało jego zwiększenia, powołując się na miasta, w których już to zrobiono. Burmistrz nie poparł tej propozycji, więc radni wspierający burmistrza odrzucili ją. A do kasy miejskiej mogło wpłynąć około 5 tys. zł.

Radni na sesji rozpoczęli debatę nad założeniami do przyszłorocznego budżetu. Burmistrz Zbigniew Ptak poinformował, że Ministerstwo Finansów podało wskaźnik wzrostu podatków – 3,5 proc. Burmistrz szacuje, że wpływy z budżetu państwa dla gminy zmniejszą się o około 900 tys. zł. W związku z tym nie będą, do końca tego roku, wprowadzane nowe inwestycje, a propozycje przejdą na rok następny. Burmistrz poinformował, że w założeniach do budżetu na 2010 rok nie przewiduje wzrostu podatków i opłat lokalnych. Wzrosną jedynie wpływy z podatku „poligonowego”, czyli od gruntów poligonu, gdyż jest tu przyjęty wzrost procentowy (2%) górnej stawki ustalonej przez ministra finansów, a ta wzrosła o 2 grosze. Podwyżka tylko o te dwa grosze ma przynieść gminie 400 tys. zł.

Dyskusję o podatkach rozpoczął radny Roman Kanarek. Przypomniał, że już w roku ubiegłym radni chcieli zróżnicować stawkę podatku od nieruchomości i wprowadzić wyższy podatek dla marketów. Chodzi o budynki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz budynki mieszkalne lub ich części zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej. Wtedy mówiono im, że jest za późno. Teraz ci radni przygotowali się, przynosząc wydruki takich zróżnicowań stosowanych w innych miastach, a nawet uchwałę rady Elbląga.

- W 2008 roku w Białogardzie były dwie stawki; jedna 14,85 zł za metr kwadratowy, a druga stawka – 19,01 zł za obiekty handlowe o powierzchni przekraczającej 400 metrów. Mam uchwałę rady Elbląga, na 2009 rok, gdzie obowiązują dwie

stawki; jedna – 18,44 zł/mkw., a druga – był tu dopisany punkt c - 19,81 zł. I my też powinniśmy taki dopisać. Stawki dla zakładów produkcyjnych można utrzymać na tym samym poziomie, ale markety dociążyć trochę. Wnioskuje, by dla marketów przekraczających 400 metrów podnieść stawkę do 19 złotych. - powiedział radny Kanarek.

- Przypomnę tylko, że stawka drawska od wielu lat wynosi 16,50 zł. - powiedział burmistrz. - Wniosek przez pana radnego został zgłoszony na komisjach sierpniowych. Ja ten temat rozpatrywałem, ale odstąpiłem od różnicowania tych stawek, bo skoro nie podnosimy stawek, to równość podmiotów powinna być utrzymana, bo w tych sklepach pracują mieszkańcy Drawskiego Pomorskiego. Różnica byłaby znikoma. - powiedział burmistrz. Poinformował, że wpływy do kasy miejskiej z tej podwyżki wyniosłyby około 5 tys. zł.

Gdy przystąpiono do głosowania wniosku radnego Kanarka, 5 radnych go poparło (Kanarek, Faliński, Dyl, Skibiński, Zduńczyk), 6 było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu (Kurzątkowski i Gendek). Nieobecny był radny Pokutyński.

- Szkoda, że nie przeszedł wniosek pana Kanarka, podniesienia stawki, nawet do maksymalnej (MF ustaliło ją na 2010 r. na 20,51 zł/mkw. - przyp. Red.), z tego względu, że nasze miasta są nasycone marketami i oni już się borykają z nimi, bo nie płacą, oszukują, w tym sensie, że obiecują dużo, a nic nie robią. Przykład Lidla; naobiecował jakieś drogi, kanały, kanalizy i tak dalej nic nie będzie. Co dalej się dzieje... Pani radna Nowicka (głosowała przeciw – przyp. Red.), czy pani mąż sprzedaje

choć kilogram jabłek w tych marketach, a w naszych pani może. Zmierzam do tego, że producentów polskich w tych sklepach jest bardzo mało. Chodzi cały czas o producentów, bo tu nam uciekają podatki, bo oni biedni nie mają gdzie sprzedawać, a my się litujemy nad marketami, nie podwyższając im podatków; Lidl – sto procent niemieckiego towaru, Netto – pół na pół, Biedronka – pół na pół. Nie ma tam naszych producentów. Nasi producenci nie mają gdzie sprzedawać towarów. Przyjeżdżają do nas, proszą, byśmy zwiększali sprzedaż. My nie zwiększymy, bo ludzie się rozeszli po marketach. Oni zarabiają i zabierają stąd podatki. Inne miasta podnoszą bez pardonu, bo to są pieniądze. Potem jest tak, że Powiat chce tysiąc pięćset, szkoła chce tysiąc pięćset, a my w budżecie przerzucamy. Jest 5 tysięcy? Jest. Jest to realny dochód do



Radny Roman Kanarek



Radny Krzysztof Dyl

Gminy. A potem szukamy na to i na to, i nie ma. Są państwa, jak Norwegia, która wszystkie sklepy zachodnie wyrzuca, w tym roku Lidl odszedł. Dlaczego? Bo nie zostawiają podatków, nie biorą nic stamtąd, nie dają zarobić tam producentom, a my tu się zastanawiamy. Ta Polska jest takim dziwnym krajem. Rosja już określiła, jaka Polska jest. - mówił rozgoryczony radny Dyl.

*Kazimierz Rynkiewicz*



Na zakończenie przewodniczący Rady Osiedla nr 2 Zdzisław Bujnowski wrócił do sprawy niezgodnej z planem budowy Lidla. Od ulicy miały stanąć kamienice z mieszkaniami, stylem nawiązujące do starej zabudowy miasta. Nie stanęły. Jest trawnik i parking.

Przed zaślubinami	Podrój oczęły Ma zmienny przelrój	Skóra na torebki Wschodni Masztor		
Papla				
Klusak	18			
17				
Heroizm				Wstyd dla rodziny
Urok		16		
Nie wolno!			4	
Dawna posługa dla grodu	Rzeką lub ryba z Azji	Olej skalny	Mucha	
Dykja				
		5		
Wiaro-fomstwo	Skwar Molekuła			15
Zelazowiec LA 27	Francis filozof i polityk	Gotowość w zastępie	Jeździła z doniczki	Duży nóż
		12		
Dawna wanna	Podrój mięsni	1		
			8	
Zwierzę futerkowe Szpon orta				22

Homo Dawny szybki okręt	Gra gestów Przymy-czajenie	Mur Łódź sportowa		
6				
Poeta Marinow				
		7		
Swieża wieść Spis				10
		13		
Leśna przesielka	Uczucie	Wena		Trzy mał glob na barkach
			20	
Gratka	Oczywita rzecz Wiania PP			3
Wiośtno w Himalajach				14
			Góry w Belgii	
		11		
Krótki wócznia				19
Szkoda jego i czasu	Latria Boska cześć	Bożek z lukiem		Napój piratów
				9
Piewnik				
Pokój hotelowy			2	
Wysuszony sok aloesu	Baran			21

-KARWIN-

Nie zaglądamy do kieliszka ...

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Podpowiedzi: ALONA, ARDENY, BACON, SZNIKA

Rozwiązaniem jest dokończenie zdania.

## NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 41 brzmiało:

„Nowe koalicje samorządowe”.

Poprawne rozwiązanie nadesłali: Anna Matusiak (Łobez), Maria Szyliniowicz (Łobez), Karolina Płocka (Łobez), Helena Kłos (Łobez).

Nagrodę wylosowała pani Anna Matusiak z Łobza. Gratulujemy.

Prenumerata do odbioru w redakcji ul. Słowackiego 6 Łobez.

**HURTOWNIA F.H.U. BARTEK - DOME**  
**MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH**  
**PROMOCJA!!!**  
**WSZYSTKO NA DACH**  
**RÖBEN, CREATON**  
**BRAAS, IBF**  
 Nowogard  
 ul. Boh. Warszawy 71  
 tel. 091 579 02 62  
 www.bartekdomet.pl

### Pomoże, a nie zaszkodzi

Skarby medycyny ludowej – dobre rady Cecylii



Cecylia Pokomeda

Herbatki mają bardzo przyjemny kolor i zapach. Owoce zrywamy

## Owoce dzikiej róży i głogu

przed przymrozkami, parzymy świeże lub suszymy, dodajemy po kilka całych owoców do czarnej herbaty i zaparzamy (najlepiej w termosie).

Owoce korzystnie wpływają na serce i dobre samopoczucie, regulują ciśnienie i pomagają w zasypianiu – ogólnie działają wzmacniająco.

## Nadzór za 60 tys. zł

(ŁOBEZ). W ramach nadzoru nad utrzymaniem lokali komunalnych i poprawy ich stanu technicznego, gmina Łobez wykonała prace remontowe w budynkach i lokalach komunalnych na kwotę 13.122 zł

Na licowanie muru oporowego cegłą klinkierową wydano 5.248 zł; ten sam mur ma już spore pęknięcie. Kolejne 22.500 zł gmina wydała na wymianę 38 okien PCV w lokalach komunalnych (szt. 38); 2.089 zł na wymianę dwóch sztuk drzwi wejściowych w lokalach komunalnych; 2700 zł na remont komina w budynku komunalnym. Usługi ko-

miniarskie kosztowały gminę 1.071 zł, natomiast całodobowe pogotowie hydrauliczne - 488 zł. Na roboty hydrauliczne (usuwanie awarii) w budynkach i lokalach komunalnych wydano 5.482 zł. Wywóz odpadów komunalnych z budynków i lokali komunalnych kosztował kolejne 1.844 zł, natomiast na wywóz nieczystości płynnych (budynki socjalny w Worowie 33) - 2.247 zł.

Przeeglady roczne budynków komunalnych - usługa transportowa wyniosły - 219 zł. Roboty elektryczne (awarie) - 1270 zł. W sumie we wrześniu na nadzór nad mieszkaniami komunalnymi gmina Łobez wydała 59.682 zł. mm

### Granie w planie

#### IV liga

8.11 (niedziela), godz. 13.00 Sarmata Dobra – Stal Szczecin.

#### V liga

8.11 (niedziela) godz. 14.00 Orzeł Trzcianko-Zdrój - Sparta Węgorzyno.

#### Klasa okręgowa

7.11 (sobota) godz. 14.00 Mewa Resko – Orzeł Łoznica.

7.11 (sobota) godz. 14.00 Światowid Łobez – Jeziorak Szczecin.

#### Klasa A

7.11 (sobota) godz. 13.30 Radovia Radowo Małe – Jantar Dziwnów.

Rozgrywki w Klasie B oraz I Lidze Oldbojów rundy jesiennej zostały już zakończone.